№ 88. Kraków 16 Kwietnia — Sroda. Rok 1856.

CZAS

Dziennik wychodzi co dzień rano wyjąwszy poniedziałki i dni następujące po [illegible] dniem każdego miesiąca.

[illegible] ...nik „Czas“ w Państwie Austryackiem (pocztą)

Gra..owski Maksy

		rocznie	złr. 20
		półrocznie	„ 10
		kwartalnie	„ 5
miesięcznie	„ 1 30kr.	miesięcznie	„ 2

Przedpłata na Dziennik „Czas“ z „Dodatkiem“

w Krakowie		w Państwie Austryackiem (pocztą)	
rocznie	złr. 26	rocznie	złr. 30
półrocznie	„ 13	półrocznie	„ 15
kwartalnie	„ 7	kwartalnie	„ 8

Na sam „Dodatek“ prenumerować niemożna.

Kraków 15 kwietnia.

Według ostatnich podań w dziennikach francuskich i angielskich, kwestya co do przyszłéj organizacyi Księstw Naddunajskich rozwiązaną została—tymczasowo. Konferencye paryskie przyjęły za podstawę, że umowy względem Księstw zapisane w traktatach dawniejszych między Rosyą i Turcyą przestały obowiązywać, ale nieprzestały obowiązywać Turcyi układy dawniejsze z Księstwami Mołdawskiem i Wołoskiem. Stósownie do tych układów Turcya nie ma nad Księstwami władzy panującéj *(souveraineté)* ale tylko władzę najwyższéj zwierzchności *(suzeraineté)* władzę niejako feudalną, którą określić we wszystkich odcieniach przy ustalonym dzisiaj systemacie państw nie łatwo. Księstwa otrzymać więc powinny organizacyę niepodległą, obejmującą trzy władze: prawodawczą, administracyjną i wykonawczą całkiem od Porty odrębne, ale przez Portę potwierdzone. Taką organizacyę obmyśleć i do takowéj wypracować projekt ma komisya mięszana, wysłana do Bukaresztu, a potem do Jass, bo na połączenie obu Księstw w jedno Turcya nie chce pozwolić. Komisya będzie mięszana, to jest złożona z członków wysłanych przez konferencyę i z bojarów przez hospodarów wyznaczonych. Praca komisyi będzie długa; a dopóki się nieskończy, *status quo* obecny się utrzyma.

Jak dalece domysły te są prawdziwe, niewiemy: ale to pewna, że jeśli tak uchwalonem było w istocie, to kwestya ewakuacyi Księstw została wielce uproszczoną. Wojska austryackie nieopuszczą Mołdawii i Wołoszczyzny dopóki nowa organizacya zaprowadzoną nie zostanie. Czy ewakuacya reszty terytoryum tureckiego zastósuje się również do téj epoki? Rozliczne są domysły za i przeciw. Turcya weszła śmiało i niewątpliwie na drogę cywilizacyi, pisze *la Presse*, ale żaden traktat nie może zamienić kraju barbarzyńskiego na cywilizowany od razu, jakby za dotknięciem czarodziejskiej różczki; Turcya przeto długo jeszcze opieki mocarstw europejskich potrzebować będzie. Jeżeli się nie mylimy, to Turcya tem więcéj téj opieki potrzebować będzie, im daléj na téj drodze postąpi, bo takie tylko reformy, powiedział niewiemy w któréj już nocie p. Pozzo di Borgo, mogą być bez opieki obcych rządów przeprowadzone, które odpowiadają wykształceniu narodu. Słuszne to bardzo zdanie, bo też innych reform potrzeby narodu wykazać nie mogą. Ale tu o narodzie tureckim mowy niema i być nie może: reformy zaprowadza państwo ottomańskie, i nic dziwnego, że te próby nie obudzają wielkiego zaufania, że mocarstwa europejskie nie spieszą się z usunięciem swéj opieki nad państwem na którem się opiera równowaga polityczna całej Europy.

W tych dniach Izba niższa angielska uchwaliła po raz czwarty bil o przyjęciu żydów do parlamentu. Dyskusya toczyła się znaną koleją: rzecz idzie zawsze o przysięgę którą obowiązany jest złożyć każdy członek parlamentu *na wiarę prawdziwego chrześcianina*, a któréj formuły przyjąć nie może Izraelita. Znowu czytaliśmy te same argumenta, za i przeciw wyprowadzane. Lord John Russell, który jeżeli się nie mylimy, w r. 1851 bil ten po raz pierwszy jako minister przeprowadził, popierał naturalnie i tym razem zasadę tolerancyi w parlamencie całemi siłami. Przyłączył się do niego p. D'Israeli, który lubo zasiada w Izbie jako prawdziwy chrześcianin, zachował dawniejsze religijne sympatye; przemawiał także w tym samym kierunku lord Palmerston. Szanowny wicehrabia stara się zaskarbić sobie głosy na przyszłość, jako szef gabinetu, przewidując nie małe burze z powodu zawartego pokoju, który gotów niezadowolnić znacznéj części Izby. Występowali przeciwko bilowi sir Tessiger, Walpole i Newdegate utrzymując, że chlubą parlamentu i siłą jego była ta właśnie cecha, jaką do téj chwili przechował, iż jest parlamentem chrześciańskim. Zgoła nie pojawiło się nic nowego.

O przyjęciu wszakże bilu przez Izbę Niższą nikt nie wątpił, tego razu mniéj jeszcze niż kiedy. Czyliż *City* nie wybrała sobie 9 listopada r. z. Izraelitę p. Salomona na lorda-majora Londynu i to po raz pierwszy jak Londyn Londynem. To też i w Izbie bil przyjęty został znaczniejszą niż kiedy większością, chociaż zawsze jeszcze niewielką: 230 głosów przeciw 195 uznało, że żydzi mogą zasiadać w parlamencie, że rota przysięgi powinna być zmienioną jako przestarzała.

Nie będzie się ona atoli zdawać przestarzałą Izbie lordów, która bez wątpienia bil odrzuci, tak jak to po trzykroć już uczyniła. Arystokracya angielska nie ustępuje przywilejów parlamentowych, chyba tylko w ostatecznéj potrzebie, to jest wtedy kiedy ją o konieczności takowego ustąpienia rzeczywisty głos opinii krajowéj i to stanowczo przekona. Wybór izraelity na lorda-majora Londynu nie wystarczy na to przekonanie. Uznaje ona ważność interesów reprezentowanych w *City*, ale nieuznaje dotąd bezwzględnéj przewagi téj korporacyi. Podobne argumenta jak te, że *City* nie została żydowską dla tego, iż jéj tego roku izraelita przewodniczy; że parlament nie przestanie być chrześciańskim dla tego, że w nim żydzi zasiadać będą, że rota przysięgi jest przestarzała, bo mówi o pretendentach Stuartach, których familia już wygasła, i tyle innych równéj siły dowodzeń, nie mają żadnego wzięcia u arystokracyi angielskiéj Nie uwiedzie ją lada blichtr cywilizacyjny, jakkolwiek zręcznie przez stronnictwo radykalne przedstawiony. Wie ona dobrze co leży na gruncie tych liberalnych dążności, usiłujących ciągle nowe w konstytucyi angielskiéj zaprowadzać zmiany; wie co to znaczą wszystkie te reformy, które mają zawsze na celu centralizacyę i obalenie arystokracyi. Nie zaimponuje jéj także większość 25 głosów w Izbie Niższej: i omylilibyśmy się bardzo, gdyby bil w Izbie lordów nie został tym razem odrzucony. Izba lordów powtarzamy, ustąpi może kiedyś i Izraelici przypuszczeni zostaną do udziału w parlamencie, ale na to trzeba wyraźniejszych oznak opinii krajowéj, większéj „agitacyi,“ używając stósownego do Anglii wyrażenia, aniżeli nim był wybór Salomona na lorda majora i większość dwudziestu pięciu głosów w Izbie Niższej.

Korespondencya Czasu.

Berlin 13 kwietnia.

† Skończyły się nareszcie w dniu wczorajszym obrady Izby poselskiéj nad ordynacyami miejską i wiejską dla prowincyi nadreńskiéj. Siedemnastu długich posiedzeń było potrzeba, aby przywieść do skutku organizacyą jednéj tylko prowincyi. Nie więcéj podobno czasu potrzebowały konferencye paryzkie, aby uregulować międzynarodowe stosunki Europy i przywrócić pokój światu. Jeżeli wolno małe rzeczy porównywać z wielkiemi, życzyćby należało, aby przynajmniéj taki zewnętrzny rezultat: pozorny pokój i powierzchowny porządek, miało uchwalone przez Izbę prawo. Ale, ile z całego ciągu obrad tych wnosić można, bodaj czy nie przeciwny prawa tego będzie skutek. Nie będę dłużéj zajmował uwagi waszéj szczegółami téj kwestyi, która więcéj niż którakolwiek inna wyprowadziła na jasność dzienną wszystkie dążności i opinie rządu i stronnictw, ścierające się z sobą na polu polityki wewnętrznéj, nie mniéj sposoby i środki, któremi ten, kto ma w ręku władzę i w parlamencie sztuczną większość za sobą, cele swe przeprowadza. Jest to może dla pragnącego poznać wewnętrzny ruch dzisiejszéj konstytucyjnéj machiny rządowéj pruskiéj największy pożytek, który można było wynieść z rzeczonych obrad. Pod głosowanie przyszły następujące wnioski: 1) aby ordynacye w mowie będące przesłane były do poprzedniego rozpoznania stanom prowincyonalnym nadreńskim. Wyczytaliście zapewne w *Kreuzzeitung*, że wniesiony projekt rządowy do niniejszego prawa o ordynacyach był już przedmiotem obrad prowincyonalnego sejmu nadreńskiego, i że opiniowany był w myśli rządu. Przekonajcie się stąd, z jakim cynizmem dziennik ten rzuca w świat oczywiste fałsze w celu obałamucenia nieświadoméj publiczności. Wniosek powyższy upadł. Upadł także 2) wniosek, stawiający pytanie, czy gminy miejskie mają być od wiejskich rozdzielone. Przyjęto zasadę rozdziału. Upadł 3) wniosek, żądający zwrócenia projektu prawa do komisyi w celu zmodyfikowania onego. Poczem przystąpiono do głosowania nad projektem samym, który został przyjęty. Teraz jeszcze Izba panów musi nad *nim* obradować. Obrady jéj zapewne będą *krótkie*, bo czas nagli, a rząd chciałby w sesyi *téj* sprawę tę przywieść koniecznie do skutku.

Pewność pokoju spowodowała, za przykładem Francyi, Anglii i Austryi, także rząd tutejszy do redukcyi częściowéj będącego pod bronią wojska. Znajdowało się ono dotąd w skutku uchwał Bundestagu w tak zwanéj gotowości wojennéj. Gotowość ta ustaje, wydano rozkazy, aby armia przeszła na stopę pokojową.— Pokój zaczyna i w innych kierunkach wywierać korzystny wpływ, mianowicie w przedsięwzięciach przemysłowych i handlowych. Wszystkie ścieśnienia handlowe, spowodowane neutralnością Prus, ustały już faktycznie. Wywóz artykułów tak zwanych wojennych, prochu, ołowiu, broni itp., wyprowadzanie koni, zostały nanowo dozwolone. Największego jednak ożywienia handlu spodziewają się Prusy z niezupełnego wprawdzie, ale zawsze z obszerniejszego otworzenia granic rosyjskich, respective polskich. Dzienniki domagały się, aby rząd kwestyą tę wniósł na konferencye paryzkie, zwłaszcza, że w kongresie wiedeńskim ma do takiego wniosku *punkt oparcia*. Wątpię, aby rząd to zrobił, jeżeli do rewizyi kongresu wiedeńskiego nie przyjdzie. Tymczasem *Kreuzzeitung* podała temi dniami wiadomość z Petersburga, że Cesarz z własnego postanowienia chce uwolnić od dotychczasowych przeszkód handel pograniczny. Chociażby się wiadomość ta w części tylko potwierdziła, barbarzyńska Rosya, niedawno temu tyle

---

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

Z KRAKOWA.

W upłynionym tygodniu ożywiło się nasze miasto; niewiem czy na hasło tak szczęśliwie zawartego pokoju, czy wpływem dobroczynnych promieni wiosennego słońca, co bez zwykłych deszczów pomięszanych z śniegiem i orszaku wiatrów, jednym skokiem przeniosło się z zimowego pałacu pod błękitny namiot wypogodzonego nieba — czy też nareszcie skutkiem naturalnego biegu rzeczy, aby po nudach, nastąpiła rozrywka. Dość, że towarzystwo ożywiło się biorąc udział w publicznéj zabawie, wprawdzie bardzo niewinnéj, i bardzo budującéj, bo jéj celem była dobroczynność. Rzeczywiście pod tarczą dobroczynności, téj najsocyalniejszéj cnoty, da się dziś wszystko przeprowadzić i rozruszać, nawet cichy Kraków.

Mieliśmy naprzód — nietrzymam się ściśle chronologicznego porządku — loteryę fantową, na korzyść Tow. Dobroczynności; a chociaż ta gra powtarza się rok rocznie, nigdy się nieprzykrzy, i nikt na nią nie narzeka, jak na uciążliwy podatek. Sala redutowa zastawiona fantami choć o późnéj godzinie, bo po teatrze, ściągnęła jednak mnóstwo osób gotowych pójść z losem w zapasy. W przeciągu jednéj godziny znikła ze stolików większa część fantów; lecz i te co pozostały powinny były znaleść szczęśliwych wygrywających, bo ubodzy niewiedzieliby co robić z tymi świecącemi fraszkami będącemi najczęściéj bez użytku — z tego, powodu zniżono cenę losów o połowę, czém zapał ciągnienia ożywiony, tyle dokonał, iż wszystkie opróżniły się stoliki.— Co się tycze doboru fantów, tyle można powiedzieć, że w tym roku znalazły się mniéj pospolite; owych zakazanych filiżanek, których przeznaczeniem było figurować po wszystkich loteryach, niespotykało się w równéj obfitości; a choć z drugiéj strony nie było takich aby wartość miały artystyczną, to jednakże widzieliśmy dwie piękne akwarelle znanego artysty p. Boratyńskiego ofiarowane przez niego samego na ten cel dobroczynny; widzieliśmy i płótno na portret, które dał p. Strzegocki, w téj myśli, że wygrywający będzie miał tém samém i portret zrobiony przez tego artystę.

Drugą zabawą wywołaną także przez dobroczynność, był koncert hr. Tadeusza Tyszkiewicza na fortepianie. Młody ten amator, lecz pojmujący sztukę i poświęcający się jéj jak prawdziwy artysta, dał dowód wielkiej szlachetności umysłu i serca, zezwalając na wystąpienie w publicznym koncercie, z którego dochód przeznaczono na utrzymanie domu przytułku dla starców i kalek. Towarzystwo umiało ocenić to poświęcenie się amatora i zabrało się liczniej niż zwykło się zbierać na wszelkie koncerta osobliwie w cipłéj porze, do czego się także przyczyniła i gra sama hr. Tyszkiewicza pełna siły, biegłości i mistrzowskiego wykończenia. Lubo skład całego koncertu niebył zbyt urozmaicony, mianowicie z powodu że amatorka mająca śpiewać *niedopisała*, i że tylko sam koncertant ponosił cały ciężar zainteresowania słuchaczy, jednakowóż publiczność uczuła się zadowolnioną okrywając oklaskami wybornie wykonany koncert Webera z towarzyszeniem orkiestry, następnie *Inquiètude* Dreyschoka, waryacye Liszta na temat z Lucyi i *Marche funebre* Chopina. W młodym wieku a tak głęboka znajomość muzyki, przytem ile wiemy wielka zdolność do kompozycyi kazałyby wiele spodziewać się na przyszłość po p. Tyszkiewiczu, jeżeliby się muzyce całkiem poświęcił, lecz nie téj, która przestaje na koncertach przebrzmiewających bezpowrotnie, ale na muzyce w wyższem znaczeniu kompozycyi. Słyszeliśmy i donosiliśmy nawet o tém dawniej, iż młodzieniec ten pracuje nad operą: *Konrad Wallenrod;* oby tylko dzieło to przyprowadził do końca; a jeśli nie nasze, to przynajmniej zagranicze teatra brzmiałyby utworem rodaka.

Do powyższych przyjemnych zabaw policzyć należy i artystyczną uroczystość jaką wyprawił p. Pfeifer dyrektor teatru polskiego; a tą była pięćdziesięcioletnia rocznica założenia teatru polskiego w Krakowie.

Miasto nasze przestawszy od dwóch wieków być stolicą Rzeczypospolitéj, przyszło dopiero tak późno do stałéj sceny, staraniem i poświęceniem się starosty Kluszewskiego, na którego właściwie cześć odbył się ten teatralny obchód.

Po przedstawieniu znanej opery *Krakowiacy i Górale*, (libretto Kamińskiego a muzyka Kurpińskiego) wystąpił p. Pfeifer i z żywą deklamacyą wygłosił wiersz stosowny do uroczystości w którym przypomina zasługi Kluszewskiego, Bogusławskiego, Kamińskiego — trzech filarów naszej sceny, ubolewając że pamięć ich żadnym dotąd pomnikiem uczczoną nie została — poczem podniosła się zasłona i ukazał się obraz dziewięciu Muz otaczających popiersia trzech wyżej wymienionych mężów. Ta publiczna cześć oddana pamięci założycieli naszej sceny, wywołała entuziazm widzów i może w niejedném sercu wzbudziła chęć uwiecznienia drogich narodowi imion godnym pomnikiem.

Przez całą zimę usiłowania p. Pfeifra zmierzały do podniesienia teatru o ile siły jego starczyły — w tym względzie winniśmy oddać mu sprawiedliwość. Ostatnie przedstawienie *Krakowiaków* i *Górali* przekonało o tem, że tak powiem dotykalnie, albowiem ujrzeliśmy i nowe bogate ubiory i chóry obsadzone jak potrzeba, a nadewszystko powiększoną trupę kilkoma zdatnymi artystami jak p. Miłaszewski, Borkowski, panna Hofmann i t. d.

Tem większy żal będzie dla Krakowa rozstawać się z p. Pfeifrem i jego trupą, gdy jak słyszymy, wyjeżdża on w maju do Wiednia, gdzie zamierza dawać przedstawienia widowisk polskich. Pierwszy to raz Wiedeńczycy będą mogli porównać duch naszych utworów dramatycznych z swoimi, i poznać te cechy które choć cywilizacya ogólna zaciera, jednakowóż utrzymują się w życiu a żywiej przechowują na scenie. Jeżeli język nie będzie dla nich zrozumiały, dla tego kostiumy, śpiew, muzyka, mimika nakoniec, staną się tłómaczami rodzinnéj myśli. Spodziewamy się że pan Pfeifer, który w roku zeszłym już robił podobną próbę we Wrocławiu, gdzie nad podziw dobrze był przyjętym, ukaże z zaszczytniejszej jeszcze strony przymioty naszego teatru, mieszkańcom pierwszej stolicy państwa. Życzymy mu powodzenia, choćby tylko dla tego, by za granicą osłabić to przekonanie, iż u nas ani sztuka, ani cywilizacya samodzielnie rozwijać się niemoże i że zawsze musi być cudzym nabytkiem.

UTWORY RZEŹBIARSKIE SOSNOWSKIEGO.

Korespondencya z Rzymu.

Już temu lat parę, mówiąc i o innych artystach polskich, *Gazeta Warszawska* wspomniała o Sosnowskim — lecz od tego czasu prace naszego artysty wymagają spisu szczegółowego, gdyż postąpiwszy niesłychanie na drodze sztuki i wywoławszy pochwały nietylko rodaków ale i cudzoziemców, ma prawo niezaprzeczone do czci większej swoich ziomków, którzy mu jéj pewno nieodmówią, lecz ze łzami rozkoszy Bogu błogosławiąc za obdarzenie Sosnowskiego tak niepospolitym darem, zachwycać się należnie będą nad potęgą dłuta znakomitego rzeźbiarza swojego!

Z utworów znajdujących się teraz w Sosnowskiego

w Niemczech szkalowana, pozyskałaby odrazu największe sympatye i najwznioślejsze panegiryki kraju cywilizowanego. Już manifest Cesarza rosyjskiego obudził w Niemczech niejednę chęć stania się cywilizatorem Rosyi. Tysiące osób byłoby gotowych na usługi, naturalnie w najszlachetniejszych celach, bez najmniejszego osobistego widoku. Powtórzyłyby się czasy i anegdoty z epoki Aleksandra I.

Konferencye biskupów katolickich w Wiedniu mocno zajmują kościół protestancki, który zbiera się w tym roku na powszechny synod krajowy. Kościół protestancki chce przyjść do stałéj organizacyi. Konkordat austryacki nagli go do tego. *Korespondencya Pruska* tą tylko kwestyą zajęta.

Paryż 11 kwietnia.

L*** Austrya najpierwsza zatwierdziła traktat 30go marca. Inne mocarstwa pośpieszą z nadesłaniem ratyfikacyj swoich w ciągu przyszłego tygodnia i jest prawie niewątpliwem, że pełnomocnicy opuszczą Paryż około 20 kwietnia, wyjąwszy wezyra Aali paszy, który czas jakiś pozostanie jeszcze we Francyi. Każdy wróciwszy do domu zda sprawę swemu panującemu z tego co widział i słyszał; nastąpi chwila rozwagi, obliczenia strat i korzyści, obecnego położenia względem przyjaciół i nieprzyjaciół, z którymi na przyszłość rachować się wypadnie. *Börsen-Halle* zapewnia, że stosunki przyjazne między Rosyą a Austryą nieuległy żadnéj zmianie i jako dowód tego, podaje za niewątpliwe przyjazd Cesarzowéj wdowy po Cesarzu Mikołaju do Wenecyi. Tymczasem dziennik rosyjski *le Nord* nie zdaje się podzielać tego przekonania i z wyraźną skwapliwością przytacza wyjątek z listu Jana III pisanego do swéj żony z pod Wiednia r. 1683. Cesarzowa matka jedzie do Wildbad, a po odbytéj kuracyi uda się podobno do Palermo. Jak za zwyczaj otacza ją dwór nie mały, między osobami zwykle jéj towarzyszącemi w podróży będą: ks. Appraxyn, hr. Szuwałow i nieodstępny powiernik, sekretarz panna Rauch, która w 40 roku swego panieństwa znalazła w końcu męża w osobie hr. Fersena. Owa flotylla przeznaczona dla Cesarza Aleksandra II, do zapowiedzianéj podróży jego do Anglii i Francyi, posłuży tą razą dla Cesarzowéj matki, jéj dworu i ogromnych zapasów żywności, bo jak wiadomo, ma ona ten obyczaj wieść ze sobą nawet mąkę do pieczenia chleba. Jest to zapewne nałog usprawiedliwiony doświadczeniem podróżujących w Rosyi, gdzie nie łacno znaleść wszędzie rzeczy potrzebnych do wygodnego życia.

Hotel ambasady rosyjskiéj w Paryżu jest od dni 2ch w kwarantanie. Hr. Orłow wydał najsurowszy zakaz aby osoby należące do jego orszaku nieprzyjmowały nikogo i zaprzestały bywać gdziekolwiek. A toż znowu skąd taka niełaska? a cóż się stanie z tylu balami, obiadami, które jeszcze czekały przybycia na nie petersburgskich gości? Czy jaka nowa trudność zaszła na konferencyach mogąca wszystko w niwecz obrócić? Nie— nietrwożcie się zawczasu. P. Zerebcow dostał *ospy wietrznéj* i żeby zaraza nie rozszerzyła się po za obręb hotelu rosyjskiego, Hr. Orłow pamiętny na ostrożności jakie przedsiębrano w czasie pojawienia się cholery w 1829 w Rosyi, uznał za potrzebne urządzenie téj kwarantanny. Nikt też z jego orszaku nie był wczoraj na balu u wezyra, i jeśli lekarze nie wyleczą rychło chorego, nikt pewnie nie będzie na obiedzie jutro u Cesarza ani na balu w ratuszu w przyszły poniedziałek i nie ujrzy tańca pani Rosati, nie usłyszy śpiewu panny Alboni, a szczególniéj arietek panny Duprez z *Marco Spada* co je ma odśpiewać w czterech językach: francuzkim, angielskim, rosyjskim i włoskim.

Bal u wezyra był wspaniały, przeszło 1000 osób było nań zaproszonych, około godziny 11éj wieczorem cała ulica de Bourgogne zapełniona była we trzy rzędy jadącemi karetami do hotelu ambasady tureckiéj. I nie dziwi taki natłok powozów, kiedy dziś zaledwie jedna kareta pomieścić tylko może jednę damę ubraną wedle przyjętéj mody. Uchwalony podatek od powozów, przypadł w dobrą chwilę i miasto Paryż obiecuje sobie z niego około 600,000 franków dochodu.

W rocznicę śmierci cesarza Mikołaja, jeśli wierzyć mamy *Pszczole Północnéj* widziano w mieście Orle jak księżyc ustąpił swego miejsca gwiazdzistemu krzyżowi. — Niedawno w Paryżu podziwiano w obłokach walkę jednorożca z niedźwiedziem, a te pojawy niebieskie niechże usprawiedliwią i moją uwagę, że kiedy wczoraj akademia wotowała na dwóch nieśmiertelnych, zerwała się wielka burza i piorun dwakroć uderzył, snać na ogłoszenie, że p. Falloux na miejsce p. Molé, a p. Biot, na miejsce p. Lacrételle obrani zostali członkami akademii. Wedle nieomylnych tych znaków obiecujemy sobie urodzaj w polu i dobry zbiór wina. Co sobie rokuje opozycya z wygranéj, czas późniejszy okaże. To pewne tylko, że się jéj dwór tutejszy nie zastrasza, jak się nie boi opozycyi legitymistów, któréj najwyższym pojawem miał być ów bal kostiumowy u p. Pozzo di Borgo. Chciano pokazać, że jest towarzystwo świetniejsze nad inne i dla tego prześcigały się damy w kosztowności strojów, w przepychu ozdób od pereł i klejnotów.

I cóż na tém zyskały? Oto ma wyjść rychło postanowienie ministra ceremonii, wzywające wszystkich ministrów państw obcych reprezentujących swe dwory w Paryżu, aby na przyszłość zapraszali na bale te tylko osoby, które były przedstawione u dworu, albowiem nieprzyzwoita jest rzecz, aby Cesarstwo spotykało u nich figury sobie nieznane. Jeśli legitymiści przy swojem trwać będą, wyłączeni zostaną z towarzystw i pozostaną we własnem tylko kole.

Dotychczas ten rozdział między sferą dworską a legitimistowską tak był ściśle zachowywany, że osoby z jednéj, nieznane były wcale od drugiéj. Dowodem tego jest niedawno zaszłe zdarzenie. Państwo Pozzo di Borgo przyjmują u siebie co środa: pozawczoraj tedy nieuwagą woźnicy, zajeżdża kareta dworska przed ich hotel. Panna R. siostra ministra francuzkiego przy dworze papiezkim, kanoniczka i dama dworu, a zatém z dwiema dekoracyami, bo dziś damy te noszą na piersiach cyfrę Cesarzowéj ozdobną dyamentami, wchodzi do salonu: wita ją pani Pozzo, niepoznaje, rozumie, że jest jakaś cudzoziemka któréj nazwiska niepamięta, prosi do salonu a sama wraca dla przyjęcia innych gości. Tymczasem panna R. zdziwiona na pierwszym kroku, zapytuje gospodynię: dla czego niema szczęścia widzieć saméj pani Baroche? na to odbiera odpowiedź: „Spodziewam się, że jej pani w tym domu dzisiaj nieobaczysz“. Idzie daléj, spotyka obce dla siebie osoby, aż w końcu szczęściem trafia na barona Rotszylda, który jej wytłómaczył całą zagadkę, i na hr. Marcellus z którym nieznacznie wycofała się z nieprzyjacielskiego obozu. Niemam potrzeby objaśniać, że panna R. jechała na wieczór do pani Baroche, a naprawiwszy jako tako błąd woźnicy, mogła zapewne jak Geront Moliera zapytać siebie: *Que diable allais-je faire dans cette galère?* Hr. Orłow w żadnym legitymistowskim domu niebył. Ten drobny szczegół niech posłuży do ocenienia polityki rosyjskiéj w któréj nic małego nawet nie jest przepomnianém, tam gdzie idzie aby dokazać swego.

Wczoraj był chrzest córki hr. Walewskiego w kaplicy Tuilleries, w imieniu cesarstwa rodzicami chrzestnemi byli: książe Bassano i księżna d'Essling. Domyślać się trzeba, że nowonarodzona wzięła na chrzcie św. imie Eugenii; a jest wielkie podobieństwo do prawdy, że jej ojciec otrzyma tytuł księcia.

Chrzest syna cesarskiego ma się odbyć 1go maja. Pisząc onegdaj o reprezentacyi Medei, lękałem się, aby wzmianka o ozdobie runa złotego niedała powodu czytelnikom waszym do jakich alluzyj do Jazona i Kolchidy. Dziś tedy dopełniam to doniesienie oznajmiając, że *Gazeta Madrycka* z 8go ogłosiła dekret królowéj hiszpańskiéj nadający księciu ten order, i że jenerał Ventura Barcanato przywiózł go już wczoraj do Paryża.

Są teatra Cesarzowéj i Cesarza, będzie też i teatr pod nazwą *Książęcia Cesarskiego*. P. Dennery otrzymał przywilej, a budowa jego stanie na placu Chatelet. Nie opodal od niego w miejscu gdzie były dawniéj mało znane ulice: Terrin, Gasselin, Harangerie i du Chevalier du Guet, ujrzemy nową także pod nazwą *Książęcia*. Przed laty w środku tych ulic stał kościół św. Opportuna, do którego za Franciszka Igo Karol Vty przychodził pieszo ofiarować jakieś votum srebrne czy złote. Na pamiątkę téj cesarskiéj wizyty, ciasny przechód obok kościoła nazwano *Cesarskim*, i na domu należącym do cechu złotników wykuto orła z kamienia. Znikł i kościół i cechy, nikt o orle niepamiętał, aż w dzień urodzin księcia robotnicy zwalający domy, odkryli go, i to dało powód że nową ulicę nazwano tém imieniem. Ostatnim Chevalier du Guet (któremu straż miasta Paryża była zlecona) był niejaki p. Choppin de Goussangri zmarły 1733 roku.

Jednocześnie i w tymże samym gmachu pałacu wystawy, będzie wystawa bydląt, płodów i machin rolniczych i towarzystwa ogrodniczego. Komisarzem ich mianowany jest od rządu p. Lefebvre de St. Marie. Kompanie dróg żelaznych angielskich ofiarują bezpłatny przewóz bydląt, a na innych przedmiotach ofiarują ustąpienie połowy ceny kosztów.

Las otaczający Vincennes zostanie przetworzony na przechadzkę publiczną dla drugiéj części miasta, na wzór jak został już urządzony las Buloński.

Podług ostatnich wiadomości z Konstantynopola, szwadrony pułku kozaków sułtańskich tak są rozłożone: 1szy w Haderon, 2gi w Kara-Hussein, 3ci w Haczyrdzyn, 4ty w Derekoy, 5ty w Czatma, 6ty w Gandodu.

Obraz przypisywany Murillowi przedany wczoraj został za 39,800 fr., co jest najlepszym dowodem, że niebył pędzla tego hiszpańskiego mistrza.

C. k. naczelna władza policyjna udzieliła posadę komisarza zawakowaną przy dyrekcyi policyi we Lwowie, tamecznemu adjunktowi konceptowemu Janowi Spaczkowi.

Wiedeń 13go kwietnia. Rozporządzeniem ministerstw spraw wewnętrznych handlu, tudzież skarbu, ogłoszonem na d. 7 b. m. kramarze obnośni, uwolnieni zostali od wszelkich dodatków podatkowych pobieranych na potrzeby krajowe, indemnizacyjne, powiatowe, gminne itp. z tytułu podatku składanego przez nich od konsensu kramarskiego. Władze skarbowe i administracyjne otrzymały już w tym względzie właściwe polecenia.

— *Militr; Ztg* donosi: Do dalszéj budowy i wykończenia robót fortyfikacyjnych w Galicyi rozpoczętych wyznaczono i w tym roku znaczną summę, gdyż roboty około obwarowania Krakowa zaprojektowanego na olbrzymie rozmiary, wykończone być mają w ciągu trzech lat.

— Dzisiejszy *Oestr. Volksfr.* pisze: Obecni tu członkowie dostojnego episkopatu, mieli wczoraj zaszczyt bycia przedstawionemi J. C K. Ap. Mości na uroczystem posłuchaniu a JExc. kardynał książę Arcybiskup wiedeński wręczył N. Panu adres po łacinie przez siebie ułożony. N. Pan podziękował przemową łacińską w słowach nader uprzejmych, zapewniając mię łzy innemi, iż zawsze pragnie jako człowiek dotrzymać niezłomnnie dane przez siebie cesarskie słowo i konkordat. W końcu rzekł Cesarz Jmć: Miejcie wemnie zaufanie tak ja wam również ufam. Biskupi wielce byli wzruszeni tą łaskawą odpowiedzią N. Pana, który zwracając się do każdego z osobna z wysokich dostojników kościoła uprzejmie rozmawiał w języku krajowym każdego biskupa. Posłuchanie trwało przeszło pół godziny. Potem biskupi pojechali do JE. pronuncyusza papieskiego kardynała Viale Prela składając mu swoje powitanie. Ks. kardynał Arcybiskup Schwarzenberg przemawiał i tu w imieniu obecnych tak jak na posłuchaniu u dworu. Nuncyusz przyjąć chciał te oznaki czci jakoby te składane były Papieżowi, lecz książę Schwarzenberg oświadczył w imieniu biskupów, że episkopat austryacki w osobnym adresie złoży cześć swoją Ojcu Św., a te oznaki poważania są tylko osobiste dla Nuncyusza, dziękując mu za przywiedzenie konkordatu do skutku. Wszyscy biskupi byli o 5éj wieczór zaproszeni do stołu cesarskiego.

— Wkrótce posada posła austryackiego w Turynie stanowczo ma być obsadzoną. Dotychczasowy poseł cesarski przy związku szwajcarskim bar. Kübeck, uważanym jest jako przeznaczony na tę posadę. Inna pogłoska naznacza bar. Kollera niegdyś posła w Stambule, posłem w Madrycie.

— Jlny gubernator prowincyj włoskich marszałek hr. Radecki, dozwolił wychodźcy politycznemu Dominikowi Madini wrócić do kraju i nakazał znieść sekwestr na majątek jego nałożony.

— *Gaz. uff. di Verona* powiada, że w zeszłym tygodniu niejaki Orsini jeden z najbardziéj skompromitowanych Mazzinistów, trzymany pod śledztwem w więzieniu zamkowem w Mantui, i na którego wyrok niebawem miał być wydany, przepiłowawszy kraty żelazne swego więzienia, uszedł, spuściwszy się z okna na skręconem prześcieradle i kołdrze. Jak się zdaje, ucieczka ta od dawna była przygotowaną, albowiem z dochodzenia wykazało się, iż od kilku wieczorów widywano niedaleko ztamtąd wieczorem powóz jak gdyby na kogo czekający.

— *Oestr Ztg* zaprzecza jakoby p. Izydor Heller miał zostać głównym jéj redaktorem. Inne zaś podania *Gaz. pow. Augsburgskiéj* tyczące się sprzedaży jéj towarzystwu Lloyda, pomija milczeniem.

— *Gaz. pow. Augsb.* donosi z Wiednia za rzecz pewną, iż *Oestr. Ztg* ma być sprzedaną bardzo korzystnie przez p. Warrensa. Nominalnie przechodzi ten dziennik na własność towarzystwa „Lloyda austr.“ a rzeczywiście będzie on organem jednego z najpierwszych urzędników państwa (bar. Bruck.?) Głównym redaktorem ma być Izydor Heller.

— J. C. K. Ap. Mość nadał godność rzeczywistego tajnego radcy arcybiskupowi grecko-katolickiemu w Fogaraszu, Aleksandrowi Sterka-Szuluc.

— N. Pan dozwolił przyjąć i nosić ordery zagraniczne: hr. Franciszkowi Kuefstein swojemu wielkiemu marszałkowi nadwornemu wielki krzyż orderu domowego saskiego linii ernestyńskiej (książęcej); fmp. Marziani de Sacile w. krzyż orderu papieskiego ś. Grzegorza; bar. Kronenberg pułkownikowi i dowódcy 2go pułku żandarmów krzyż komturowy 2ej kl. orderu król. saskiego Albrechta; bar. Ottokarowi Szlechta c. k. tłomaczowi sekretarzowi przy poselstwie w Stambule, krzyż kawalerski tegoż orderu Albrechta.

Zamianowani w armii: podpułkownik inżynieryi Merkl pułkownikiem i przełożonym drugiego wydziału jlnéj dyrekcyi inżynieryi, pułkownik inżynieryi Maly brygadyerem inżynieryi w Weronie i inspektorem inżynieryi w Lombardyi; podpuk. Rudolph dyrektor inżynieryi w Gradcu inspektorem inżynieryi w Austryi środkowéj i Tyrolu; pułkownicy: bar. Maretich inspektor inżynieryi w Banacie przeniesiony w tym samym charakterze do Wiednia na obie Austrye; bar. Haan inspektor inżynieryi w Austryi i Tyrolu do Temeszwaru na Banat.

— Na zasadzie § 62 przepisu służby telegrafowéj, oddając w biórze telegraficznem depeszę do przesłania można zapłacić zarazem za odpowiedź spodziewaną, jeżeli takowa niema zawierać więcej słów niż depesza przesłana. Odpowiedzi obszerniejsze uważane będą jako proste depesze nowe i dla tego płacić za nie należy jakby za nowe depesze, a w takim razie pieniądze złożone przez posyłającego depeszę na odpowiedź, zwróconemi być winny.

Wiedeń 14 kwietnia. Z małej liczby dzienników wychodzących dziś jako w poniedziałek, donosi *Oester. Ztg*: Kilka paryskich dzienników zapewniało, że pełnomocnicy zebrani w Paryżu oczekiwać tam będą nadejścia ratyfikacyi. O ile nam wiadomo, po-

---

pracowni, a wykończonych zupełnie oglądaliśmy: 1) Uniją Korony z Litwą, 2) Mojżesza, 3) Chrystusa żywego z krzyżem w ręku, 4) Tadeusza Czackiego, 5) Chrystusa złożonego na śmiertelnej pościeli.

I. Arcy-ładnym i pełnym wdzięku utworem Sosnowskiego, jest *Unia Korony z Litwą*. Jadwiga podaje rękę Jagielle, obie twarze są pełne godności i powagi, widać że nie wystawiają pojedyńczych osob, jedno są uosobistnieniem dwóch narodów łączących się w osobach Jadwigi i Jagiełły na wieczne czasy i niczem są nierozwiązalne, jak śluby małżeńskie, które ich połączyły! Jadwiga, pełna królewskiej piękności, Jagiełło poważny; ona snać szczęśliwa z wyboru swego, szczęśliwa nietylko mężem wybranym swoim, ale i królem którego daje narodowi na chwałę jego, czuje iż nietylko ma w nim obrońcę, ale i tego co będzie w stanie zapewnić nadal los jéj ojczyzny; a nie myli ją przeczucie: bo rodzinie Jagiełłów Polska wiele będzie miała zawdzięczać. Za ich rządów potężna była Rzeczpospolita, w tedy to nabrała téj żywotności opierającej się tak długo i wewnętrznym niepokojom i wojnom uciążliwym trapiącym ją mianowicie pod rządami ostatnich Wazów. W Jagiełły powadze coś istotnie jest królewskiego i ojcowskiego zarazem! o któryż z nas nie odda czci téj wysokiej parze, któż nie zachwyci się nad dziełem Sosnowskiego? i nie będzie mu wdzięczny za to tak trafne oddanie uczuć i myśli Jadwigi-korony i Jagiełły-Litwy w chwili gdy się łączyli na szczęście swoje i podwładnych im ludów.

Jedno jest tylko nieodżałowanem, że ten utwór w zbyt drobnych wykończon rozmiarach. Szkoda, bo ten posąg pod względem idei jak pod względem samego wykończenia materyalnego godzien był przynajmniej rozmiaru naturalnej wielkości, jeśli nie kolosalnego.

II. Mojżesz Sosnowskiego — jest stojący — draperya zarzucona na nim wielkiéj prostoty i wykończenie form niezwykłe i wielce artystyczne! Patrząc nań, ujrzy każdy wielką potęgę ducha — widać w nim zakonodawcę izraelskiego, w oczach czytać można tę wiarę i pewność w wysokie posłannictwo prawodawcy w połączeniu z surowością obyczaju, przytém wyraz téj wzniosłości, jaką może mieć święty mąż obcujący z światem nadziemskim; prawdziwy to poseł boży, ojciec, sędzia i kapłan zarazem, zastępca i wyobraziciel Jehowy! zgoła najwyższa postać w starém przymierzu.

III. Chrystus z krzyżem w ręku, nic surowego niema w obliczu, a owszem w bożéj powadze jego słodycz niezmierna! Srogim być on nie może, bo oto dźwiga własny swój krzyż na ramieniu; kiedy w tym krzyżu najwyższa słodycz, miłosierdzia wykwit, ludzkości zbawienie!

Chrystus spozierać się zdaje w niebo, lecz niewoła do Ojca o pomstę, nie niesie tablic marmurowych mojżeszowym wzorem, jedno z krzyżem i przez krzyż patrzy w Ojca i błaga nam o przebaczenie, i otrzymuje je. Chrystus ten potężny słodyczą, jak posąg Mojżesza potężny surowością. Mojżesz Sosnowskiego jest zaiste doskonałym obrazem sprawiedliwego, najmilszego Boga człowieka w starém przymierzu, gdy Chrystus ten jest twórcą przymierza nowego, w którém on sam za wszystkich idzie na ofiarę.

IV. *Posąg Tadeusza Czackiego*, choć jest posągiem dziejowym a nie religijnym, jednak wykończon przez bogobojnego Sosnowskiego z równym talentem, jak i wszystkie jego utwory religijne, ponieważ Czacki w myśli rzeźbiarza jest tym potężnym założycielem Krzemienieckiego liceum, w którém się kształcił i wykształcił tak wysoko znakomity nasz Sosnowski. Tak zaprawdę, choć potęgi on dłuta nie nabył w Krzemieńcu, ale tam zrozumiał całą wagę posłannictwa człowieka i artysty— tam wśród tych mu kochanych gór wołyńskich nabył wysokich dążności i przejął się tą słodyczą Tadeusza Czackiego, która jeszcze po śmierci jego, jakby w powietrzu rozlana, i po nad Krzemieńcem zawieszona, wlewała się w dusze wychowującéj się tam młodzieży i była jéj jak błogosławieństwem tego Boga, którego woli Czacki był tak szczytném narzędziem i doskonałym wykonawcą!

Przez pamięć więc i wdzięczność założycielowi Krzemieckiego liceum, wykuł on w marmurze posąg, w którym wystawia doskonale główne przynajmniéj cechy gieniuszu Czackiego, i tak za nauki i przykłady cnót w Krzemieńcu pobierane sprawiedliwie i godnie dzisiaj się Sosnowski wypłaca: bo *gieniuszem za gieniusz!*

V. Chrystus zmarły złożony na śmiertelnej pościeli, jest bezwątpienia najdoskonalszym utworem Sosnowskiego. Chrystus ten leży obwinięty w prześcieradle, jakby miał być wnet pochowany, z bożym wyrazem twarzy podniesionéj zaprawdę do ideału, i z ciałem najdoskonalszych form.

Przed tym posągiem każdy uklęknie, ktokolwiek to będzie, czy znawca, czy nieznawca, byle miał serce na swojém miejscu i wiedział czém jest Zbawiciel ludzkości — uklęknie i wykrzyknie: nikt lepiéj niewyobraził sobie Chrystusa, nikt lepiéj w marmur nieprzelał przedwiecznéj myśli Boga-człowieka! Nasz rzeźbiarz pojął ideę zbawienia i w marmurze wysłowił; niechaj mu będzie wieczysta sława! Tę usłyszy pochwałę mistrz nasz od każdego chrześcianina — ale i poganin nieprzejdzie koło tego posągu bez oddania należnego uwielbienia artyście za materyalne wykończenie całéj postaci, która od głowy aż do stóp samych wzniesiona jest do najwyższych potęg piękna. I jeśli chrześcianin spojrzawszy na postać Chrystusa, wykrzyknie: Bożo-człowiecza to twarz! — to napewne poganin powie: piękniejszéj niebyło! a anatomista porwałby ją chętnie, gdyby niebyła z marmuru lecz z ciała i kości, i zaniósłby ją czekającéj nań młodzieży w gabinecie anatomicznym, i zachwycałby się nad wszystkiemi warunkami doskonałości cielesnéj. Tak, każdy ktoby on był, ujrzawszy raz posąg Chrystusa zawsze go zachowa w pamięci serca lub w pamięci rozumu, lub w pamięci zmysłów nawet; a hojniéj darami bożymi obdarzonym będzie on wszech pamięci przytomny, bo i serce pobożne chętnie się doń pomodlić może i rozum na znak pokory uniżyć zapragnie czoła, i zmysły nawet zachwycą się nad nim i cześć mu oddadzą!

Kiedym Chrystusa tego widział w pracowni, kiedym patrzał na te żyły wyciągnięte i natężone ostatniemi bólami skonu, na to światło z czoła jego spływające, to mi się zdawało, że dopiero co ducha oddał — że krzyż przed chwilą ogołocon z tego Bożego Ciała za nas i dla nas umęczonego, stoi gdzieś blisko, smętnie i pogrobnie, jakby wyrzutem wieczystym rozjuszonemu żydowskiemu ludowi, że słychać w oddali: jęk Bogarodzicy i Magdaleny bezmierny płacz! że cały świat kalwaryjski przeniesion do pracowni Sosnowskiego, a że Sosnowski sam: jest chyba onym bogatym panem narodu swojego — tym Józefem z Arymatei, senatorem, co poprosił o ciało Syna bożego, i owinął je w prześcieradło swoje i złożył w grobie, i w nim pozostawił pokoleniom Zbawiciela Pana na przedmiot ich wiary, miłości i nadziei.

Tak, tak zaprawdę w tym Chrystusie jest Bóg-człowiek, człowiek i Bóg razem — i dla tego pragnę żeby i niewierzący w bytność Chrystusa odwiedzali to arcydzieło Sosnowskiego, bo spojrzawszy na dar, którym Bóg mistrza naszego obdarzył, już niezwątpią nigdy o wszechpotędze Pana.

Téj jednéj nagrody Sosnowskiemu życzę, bo mu ta jedna dostateczną będzie, a dla narodu pragnę, aby się znalazł odemnie zdolniejszy i szczęśliwszy, coby umiał opisać ten poemat marmurowy! † † †

danie to okaże się mylnem, albowiem hr. Buol wyjeżdża we środę z Paryża, a poniewa krótko zatrzyma się w Brukselli i Frankfurcie, przeto w niedzielę lub poniedziałek spodziewany jest w Wiedniu z powrotem. Baron Koller jak słyszymy ma repreaentować Austryę na konferencyi zająć się mającéj urządzeniem Księstw Naddunajskich, która w Bukareszcie się zbiera. (Inne dzienniki naznaczały bar. Kellera posłem w Madrycie P. R. Cz.).

— Adres podany Cesarzowi Imci przez biskupów zebranych w Wiedniu na konferencye, tudzież odpowiedzi J. C. Mci mają być drukiem wkrótce ogłoszone.

Francya.

Constitutionnel zamieszcza następujący list wiedeńskiego swego korespondenta, który wśród tajemnic osłaniających sprawy konferencyj sam jeden niekiedy wyświetla kierunek w łonie ich odbywających się obrad:

Nadzieje ludów romańskich zawiedzone nie będą, gdyż kongres paryski zajmuje się szczerze interesami Księstw Naddunajskich i broni ich przeciw uroszczeniom W. Porty.

Kongres oparł się najprzód życzeniom W. Porty zamierzającéj zgromadzić w Konstantynopolu komisyę mołdo-wołoską w celu wypracowania pod jéj nadzorem nowego prawodawstwa dla tych prowincyj. Kongres cofając kwestyą reorganizacyi rzeczonych prowincyj w granice zakreślone pierwszym punktem ultimatum austryackiego, przyjętego przez Rosyą w dniu 16 stycznia b. r., postanowił przeciwnie, że właściwą porę czyto nadania prowincyom naddunajskim nowéj organizacyi, czyto zatwierdzenia téj, według któréj dziś są rządzone, winien zbadać Sułtan wspólnie z mocarstwami kontraktującemi, nie zaś oznaczać komisya mołdo-wołoska zaprowadzona w Konstantynopolu, gdzie komisya ta ulegaćby musiała podwójnemu parciu W. Porty i stronnictwu fanaryotów, których administracya tak smutne zostawiła po sobie wspomnienia w Księstwach Naddunajskich.

Kongres paryski wierny programowi jaki sobie ułożył w rozwiązaniu pierwszéj rękojmi, pragnie aby wewnętrzna organizacya Multan i Wołoszczyzny odpowiednią była potrzebom i życzeniom mieszkańców owych krajów. Aby zaprowadzić się mające urządzenia zapewniły przyszłość Księstw, winny być przedmiotem dojrzałego i głębokiego rozbioru, który tylko wtedy osiągnąćby mógł cel zadawalniający, jeżeli towarzyszyć mu będą badania szczegółowe na miejscu zbierane. W innych słowach trzeba aby stanowcze rozwiązanie pierwszéj rękojmi obejmowało prawa udzielnéj władzy Sułtana interesa prowincyj Naddunajskich i interes europejski. W tym celu postanowił kongres paryski polecić zbadanie, o którem mowa, komisyi mieszanéj, złożonéj z reprezentantów państw kontraktujących z W. Portą i delegowanych prowincyj naddunajskich.

Wypada tu nadmienić że już w ciągu konferencyj wiedeńskich hr. Buol w imieniu innych pełnomocników mocarstw sprzymierzonych z d. 2 grudnia przesłał pod datą 21 i 22 marca 1855 r. do hospodarów Multan i Wołoszczyzny wezwanie, aby zawiadomiwszy o tem W. Portę przysłali pełnomocników swych do Wiednia.

Wezwanie to spowodowane było artykułem 2gim traktatu przymierza z 2go grudnia, gdzie jest powiedzianem: „Utworzoną będzie w Wiedniu z pomiędzy pełnomocników Austryi, Francyi i W. Brytanii komisya, do któréj zawezwaną zostanie Turcya aby przesłała również swego pełnomocnika, przeznaczonego do zbadania i urządzenia wszelkich kwestyj odnoszących się czy to do stanu wyjątkowego i prowizorycznego, w którym znajdują się rzeczone Księstwa czy to do wolnega przechodu rozmaitych armij przez ich terytoryum.“

Konferencye wiedeńskie słusznie uważały, że ponieważ W. Porta jest już w ich łonie reprezentowaną przez pełnomocników specyalnych, należy zawezwać wyłącznych reprezentantów prowincyj Naddunajskich dla ułożenia wszelkich kwestyj odnoszących się do stanu wyjątkowego i prowizorycznego rzeczonych Księstw.

Gabinet austryacki zanadto uwzględnia przyzwoitość dyplomatyczną i ścisłe przepisy prawa aby hr. Buol niemiał był zawezwać hospodarów Multan i Wołoszczyzny, zwłaszcza że prowincye Naddunajskie nieutraciły w oczach Austryi praw właściwych udzielnym państwom.

W. Porta niechcąc w obec konferencyj wiedeńskich zaprzeczać otwarcie księstwom Naddunajskim prawa bycia reprezentowanemi przez własnych pełnomocników, starała się spór ten obejść. W odpowiedzi na komunikacyą hospodarów wołoskiego i mołdawskiego, w przedmiocie uczynionego do nich przez hr. Buola wezwania, Porta wydała reskrypt: „że postanowiła niezwłocznie wysłać do Wiednia z każdéj z owych prowincyj bojara, jako pełnomocnika rządu cesarskiego, w misyi ograniczającéj się na dostarczeniu pełnomocnikom JC. Wysokości uwierzytelnionym przy konferencyach, wyjaśnień w kwestyach dotyczących Księstw.“

Konferencye wiedeńskie zawiesiły następnie w d. 26 kwietnia swe prace, zanim Porta wybrała bojarów mających reprezentować Księstwa Naddunajskie na konferencyach.

Przytoczenie powyższych szczegółów posłuży za dowód, że w dyskusyach komisyi mięszanéj, delegowani prowincyj naddunajskich winni mieć udział z tegoż samego tytułu i w tymże samym charakterze, jaki im w roku zeszłym hr. Buol w imieniu konferencyj wiedeńskich oznaczył.

Kongres paryski postanowił w widocznéj chęci zapewnienia delegowanym Multan i Wołoszczyzny wszelkiéj swobody w obradach i niepodległości w zdaniach, aby komisya mięszana miała siedzibę swą w samym obrębie księstw Naddunajskich, nie zaś w Konstantynopolu. Zgromadzi ona się naprzód w Bukareszcie a potem w Jassach.

Dywan nie zaniecha zapewne zaprzeczać delegowanym prowincyj Naddunajskich charakteru niepodległego jaki im się należy, przytaczając, że hospodarowie Multan i Wołoszczyzny, są wazalami Sułtana, i że delegowani ich winni podlegać pełnomocnikom J. C. Wysokości.

Bej tunetański więcéj zapewne jest wazalem Sułtana, niż hospodarowie Multan i Wołoszczyzny, gdyż udzielność pierwszego nigdy nie była formalnie przez Portę uznaną, kiedy udzielność Księstw Naddunajskich uroczyście była od wieków zagwarantowaną w kapitulacyach zaszłych pomiędzy narodem romańskim i Sułtanem.

Gdy jednakże w listopadzie 1846 r. Bey tunetański odwiedził dwór tuilleryjski, przyjęty był i uważany przez rząd lipcowy jako udzielny książe. Nadaremnie poseł W. Porty w Paryżu utrzymując, że Bey jest wazalem Sułtana, dopominał się prawa przedstawienia Beya Ludwikowi Filipowi. Poseł ottomański posunął się aż do pogróżek, że zażąda paszportów, jeżeli żądaniu jego zadość uczynionem nie będzie. Rząd francuski nie dał się zachwiać. Bey tunetański przedstawił się bez pośrednictwa posła tureckiego, który jednakże nie opuścił z tego powodu Paryża.

Zanim komisya mięszana ukończy swe prace i sformułuje swoje wnioski, co jeżeli ma być dokonanem z potrzebną rozwagą i dojrzałością, wymagać będzie pewnego czasu, ponieważ sam statut organiczny jest obszernym kodeksem praw politycznych, administracyjnych, finansowych, kościelnych i wojskowych, których wypracowanie ciągnie się od lat 16tu — zanim się to stanie, powtarzam, kongres paryski przed rozwiązaniem się swem potwierdzić ma *status quo* w prowincyach Naddunajskich, jako jedyny środek za pomocą którego komisya mięszana dopełni zadania swego spokojnie i w porządku.

Według rozporządzeń, na które się zgodzono w Konstantynopolu w d. 11 lutego 1856 r., pełnomocnicy tureccy na kongresie mają polecenie żądać, jak tylko pokój zostanie zawarty, aby Porta upoważnioną była do zamianowania szczegółowego *kajmakana* dla każdego z księstw i wysłania równocześnie swego komisarza, który pozostać tamże ma przez ciąg trwania urzędu *kajmakana.*

Propozycya ta która obala umowy dotyczące prowincyj Naddunajskich, może się tylko opierać na traktacie Bałta-Limańskim, zawartym w roku 1849 pomiędzy Rosyą i Portą. Ponieważ według tego traktatu władza hospodarów obecnych ogranicza się na lat 7, rządy księcia Stirbeya i księcia Giki skończyłyby się z dniem 16 czerwca b. r. — Z tego powodu Porta wymyśliła nowy system wyboru hospodarów, zasadzający się na tem, aby jéj przedstawiano z każdéj prowincyi 3ch kandydatów, wybranych większością głosów z rodzin znakomitszych w kraju. Z tych trzech kandydatów Porta wybrałaby i zamianowała dożywotniego hospodara. Ponieważ wybór hospodarów poprzedzić winno ustanowienie dwóch senatów dla każdéj z owych prowincyj, dla których ułożyć należy konstytucyę i atrybucye organiczne, co stać się nie może tak nagle, Porta zamierza tymczasową administracyę powierzyć dwom *kajmakanom* z komisarzami tureckimi przy boku.

Wyrzekłszy głośno unieważnienie wszystkich traktatów turecko-rosyjskich, dywan odwołuje się do traktatu Bałta-Limańskiego, ażeby podkopać zasadę dożywotności hospodarów. Że Rosya chciała ograniczyć czas władzy hospodarów, ażeby ich tem łatwiéj uczynić narzędziami swéj polityki, lub zniweczyć ilekroćby się nie naginali do widoków dworu petersburgskiego, łatwo pojąć można. Lecz że Porta w obec najuroczystszych traktatów, na mocy których zrzekła się wszelkiego mięszania do wyboru hospodarów, domaga się od areopagu europejskiego prawa wybierania i mianowania książąt panujących w Multanach i Wołoszczyznie — uważać to można za ubliżenie duchowi słuszności i umiarkowania, który przewodniczył naradom kongresu paryskiego, uważać można za krok powstrzymujący dążenia tych, którzy pragnęli widzieć ustaloną potęgę ottomańskiego państwa.

Według ducha i tekstu ustaw, sami hospodarowie mogą być tylko *kajmakanami* Porty, przypuściwszy, że taż miałaby prawo mianowania ich. Wnosić jednakże należy, że kongres nieuwzględniając bezowocnych sporów, utrzyma nienaruszoną zasadę dożywotności hospodarów, gdyż dozwoliwszy raz zachwiać zasadnicze podstawy, zamiast utrwalenia rządu ottomańskiego, rzuciłoby się popłoch pomiędzy ludność chrześciańską, a księstwa Naddunajskie stałyby się pastwą nieustających agitacyj politycznych, których skutkiem byłoby przywrócenie wpływu rosyjskiego tamże.

— Czytamy w korespondencyi *Independance belge* z d. 11 z Paryża.

Bal dany dla cesarza Francuzów przez poselstwo tureckie, w zamian za uroczystość zaszczyconą w Konstantynopolu obecnością Sułtana, odbył się téj nocy. Kadryla tańcował na nim Cesarz z lady Clarendon naprzeciwko margrabiego Villamarina i księżnéj Matyldy, daléj marszałek Magnan z księżną Essling, naprzeciwko jen. Canroberta i pani Rogier.

Cesarz zabawił krótko na balu. Nie będę wyliczał wszystkich znakomitych osób obecnych na tym festynie jak na wszystkich innych tego rodzaju, wspomnę tylko, że się znajdował na nim wice-hrabia de Kerckhowe minister turecki w Brukselli. Z Rosyan nie widać było nikogo. Okoliczność ta, dała rozumie się powód do rozmaitych wniosków. Właściwą przyczyną była ospa, na którą zachorował jeden młody Rosyanin z poselstwa, co przeszkodziło reszcie osób mieszkających w tymże samym hotelu, ukazać się na balu Ali paszy, aby obecnością swą nie obudzić zwykłych w takim przypadku obaw przyniesienia zarazy.

Teatr wojenny.

Jedyną prawie zmianą terytoryalną sprawioną przez wojnę wschodnią tak olbrzymiemi środkami prowadzoną, jednem z najgłówniejszych warunków zawartego pokoju jest zwrócenie przez Rosyą Turcyi wązkiego pasu Besarabii nad dolnym Dunajem. Według ostatnich wiadomości, ta nowa granica mająca rozdzielać w tem miejscu Rosyą od państwa tureckiego a właściwie od Księstw Naddunajskich, pociągniętą będzie od morza Czarnego w miejscu gdzie przytyka do niego jezioro Słone (Salsyk) najprzód środkiem tego jeziora, następnie wzdłuż biegu wpadającéj do niego rzéki Kogałnik, aż do źródeł tego strumienia pod wsią Ginkuli, nakoniec działem wód między Prutem a Dniestrem aż do punktu, w którym spotykają się trzy granice rosyjska, austryacka i mołdawska. Tak nakreślony pas Besarabii, mający odpaść od Rosyi na korzyść państwa tureckiego i Księstw Naddunajskich, ma w największéj swojéj szerokości 6 do 7 mil jeograficznych; bagniska przy ujściach Dunaju i puste choć urodzajne stepy stanowią większą połowę jego rozległości. Wprawdzie i my widzimy pewną ważność téj zmiany terytoryalnéj. Przez odpadnięcie bowiem tego pasu Besarabii od Rosyi, państwo to odsunięte zostaje od Dunaju i nigdzie do téj rzeki przytykać niebędzie, utraci przeto wszelki wpływ na handel naddunajski. Nadto pod względem strategicznym, Rosya tracąc z tą częścią Besarabii trzy twierdze naddunajskie: Izmaiłów, Kilią i Reni, oraz szańce wzniesione na wyspach przy ujściach Dunaju, mniejszą będzie miała łatwość w jakiéj przyszłéj wojnie przejścia téj rzeki, uważanéj za zasłonę państwa tureckiego. Jednak tych strat Rosyi a zysków Turcyi przesadzać nie należy. W razie przyszłych zawikłań i wojny między Turcyą i Rosyą, żadna armia turecka niebędzie śmiała przyjąć bitwy na lewym brzegu Dunaju, i bronić odstąpionego dzisiaj Turcyi pasu besarabskiego, wojska rosyjskie nie będą go potrzebowały zdobywać, lecz tylko dwoma marszami zająć. Wprawdzie broniliby się Turcy w twierdzach naddunajskich a szczególniéj w silnie wzmocnionym Izmaiłowie, a warownie te służyłyby im za wielkie szańce przedmostowe, bardzo użyteczne przy przedsiębraniu zwrotów zaczepnych. Lecz niegdyś Turcya posiadała te twierdze, posiadała całą obronną linię Dunaju a nawet linie Prutu i Dniestru, a przecież nieobroniły ją te zasłony przed atakiem Rosyan, i pękły pod naturalném ciążeniem 60 milionowego narodu. Gdy bowiem zniknie duch i wewnętrzna siła, zbutwieje organizm różnorodnego państwa, nie zasłonią go żadne twierdze, bo i w żelaznym pancerzu trup w proch się rozsypie. Pisaliśmy niedawno o znakach pojawiających się po wszystkich stronach ottomańskiego państwa, okazujących coraz widoczniéj jego psucie się i rozkład, przyspieszony ostatnią wojną i reformami, chociaż wielu głosi, że dla państwa tureckiego nadchodzi nowa era i widne są w niém ślady nowego życia. Prawdą to jest zaiste, bo przecież proces gnicia i chemicznego rozkładu jest tworzeniem nowego życia i nowych tworów, lecz ten twór który z rozkładu Turcyi powstanie, nie będzie już państwem ottomańskiém. Smutny wypadek pod Warną, zamordowanie Greczynki przez paszę Sali, gubernatora Tulczy i uwięzienie tego wysokiego urzędnika tureckiego, nie przez władze ottomańskie, lecz przez żołnierzy francuzkich, o czém donosi nam *Triester Ztg.* z 10go kwietnia; opór beja Tunisu przeciw zaprowadzeniu reform nakazanych hatti-humajonem sułtańskim, jak to donoszą dzienniki maltańskie z 2go kwietnia: oto nowe znaki bezładu w tureckiém państwie, które znów dzisiaj zanotować możemy.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

— D. 3 b. m. Antoni Kurpiel, Jan Szewczyk, Józef Skowronek i Józef Piątek z Czorsztyna łamiąc kamień w tamecznych łomach wapiennych podkopali górę nie podparłszy należycie wyłomu. Wskutku téj nieostrożności część jaskini zawaliła się, a pomienieni czteréj robotnicy ciężko potłuczeni zostali. Antoni Kurpiel umarł z tego nieszczęśliwego wypadku nazajutrz. Jan Szewczyk i Józef Skowronek są wprawdzie jeszcze przy życiu, ale każdy z nich ma lewą nogę strzaskaną. Józef Piątek lekkiego tylko doznał potłuczenia.

— Spór między dyrekcyą teatrów nadwornych w Wiedniu powstały w skutku ostrych krytyk teatralnych, załatwiony został drogą pośrednią. Redaktorowie głównych dzienników mający bezpłatne miejsca w teatrach, otrzymali grzeczne uwiadomienie, iż na wszystkie pierwsze lub wznowione przedstawienia, także na każdy gościnny występ, krzesła ich do południa nie będą nikomu sprzedane, że zatem służy im pierwszeństwo do kupienia tych biletów. Redakcye zaś zrzekają się dawnego prawa wstępu bezpłatnego i na nowo zdawać będą sprawę z widowisk obu nadwornych teatrów.

— Śpiewak opery nadwornéj w Wiedniu Staudigl dostał pomięszania zmysłów i musiano go osadzić w domu obłąkanych.

— Z Turynu donoszą, że margrabia N. zabił swojego syna w uniesieniu. Mówią, że w czasie obiadu rozpoczął się spór między ojcem a synem, który jest kapitanem artyleryi. Spór szedł coraz z większą zaciętością, aż nareszcie ojciec uniesiony, porwał za nóż i ugodził nim syna w piersi. Kapitan umarł nazajutrz, a margrabia uszedł do Francyi.

TEATR. Dramatyczne utwory Fredra znane są powszechnie i najczęściéj na scenach polskich przedstawiane, a jednak otacza je zawsze urok świeżości i silne budzą zajęcie. Łatwo to pojąć: przecież i wiosnę, którą z radością teraz witamy, nieraz widzieliśmy, a jednak znajdujemy ją świeżą i zajmującą, gdyż jéj kwiaty, trawy, rozkwitłe drzewa i t. d., chociaż rzeczy powszechnie znane i codzienne, są naturalne, żywe i rzeczywiste. Otóż i osoby komedyi Fredra, są to nie wymarzone ideały lub karykatury, aniołowie lub szatany, lecz żywe naturalne typy minionego lub teraźniejszego a zawsze rzeczywistego świata; ich uczucia i myśli żyją także w naszych piersiach i głowach; autor zaś nie każe osobom dramatu opowiadać co myślą i czują, opisywać co zrobiły, lecz ukazuje je żywe w czynie i działaniu; a nie z opowieści i z nudnych rozmów, lub z fanatycznych wypadków cudownie nagromadzonych, ale z dramatycznéj akcyi, z naturalnego ciągu zdarzeń osnuwa cały dramat. Jeden z tych utworów Fredra p. n. „Śluby panieńskie“ przedstawiono wczoraj na tutejszé scenie polskiéj. Zalety i przymioty téj znanéj komedyi scharakteryzowaliśmy w powyższych kilku słowach. Co do jéj przedstawienia, pan Miłaszewski oddał wybornie główną rolę Gustawa, która nieco tylko przesadzona, w karykaturę zmienićby się mogła. Charakterystyczna zaleta gry jego — naturalność — harmonizując z tym przymiotem komedyi, miała w niéj szerokie do okazania się pole. Tak w wczorajszem jak w dawniejszych przedstawieniach spostrzegliśmy z przyjemnością, że talent panny Ładnowskiéj widocznie się rozwija i dobrą w komedyi rokuje z niéj artystkę. Chociaż panna Okońska bynajmniéj roli swéj nie zepsuła i starannie ją oddała, jednak żałowaliśmy, że Klary lub Anieli nie przedstawiała panna Kotowska. — Dodać tu musimy niekorzystną dla publiczności krakowskiéj uwagę, iż napełnia teatr, gdy w nim popisują się różnego rodzaju skoczki, a pustym go pozostawia w czasie starannego przedstawienia komedyi Fredra, a nawet „Maryi Stuart“ Szyllera.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Wiedeń. *Kursa telegraficzne z dn. 15go kwietnia.* Metaliki 5-procent. 85. — Metaliki $4^{1}/_{2}$-proc. $77^{1}/_{8}$. — Metaliki 4-proc. $86^{13}/_{16}$. Metaliki 5-proc. z r. 1853 $74^{7}/_{8}$. Metaliki 5-proc. z r. 1842 —. — $2^{1}/_{2}$-proc. $84^{7}/_{12}$. — 1-proc. $19^{1}/_{2}$ z ciągn. — z 1830 r. 250, 302. — Pożyczka narod. 5-proc. $85^{15}/_{16}$. — dto $4^{1}/_{2}$-procent. $67^{1}/_{2}$. dto z r. 1850 4-proc. 67. — Augsburg 102. — Londyn złr. 10 kr. 3. — Paryż $119^{1}/_{2}$. — Akcye Bankowe 1137. — Akcye kolei żel północ. — — Ferdyn. —. — Pożyczka z r. 1851 lit. A. —. — B. —. — Ost-Donau Dampfschif. —.

Kurs krakowski z d. 15 kwietnia. Bankn. austr. ż. $109^{1}/_{2}$, płacą 109. — Pruski kurant ż. 108— pł. 107. — Ruble sr. nowe żąd. 104, pł. 103. — Cwanbygiery nowe ż. 113, pł. $112^{1}/_{2}$. — Cwancyg. stare ż. 113, pł. $112^{1}/_{2}$. — Imperyały żąd. 36, płacą $35^{1}/_{2}$. — Dukaty austr. holend. ż. $20^{1}/_{2}$, pł. $20^{1}/_{4}$. — 20-franki żądają $35^{1}/_{2}$, pł. 35. — List zast. polskie z kuponami żąd. $100^{1}/_{4}$, pł. $99^{1}/_{2}$. — Listy zast. galic. z kuponami ż. 86, pł. 85. — Listy Indemn. z kupon. żąd. $80^{1}/_{2}$, płacą $79^{3}/_{4}$.

Kurs lwowski z dn. 9go kwietnia. Dukat holenderski złr. 4 kr. 42. — Dukat cesars. złr. 4 kr. 44. — Półimperiał ros. złr. 8 kr. 10. — Rubel ros. złr. 1 kr. 34. Talar pruski złr. 1 kr. 29. — Polski kurant i pięciozłotówka złr. 1 kr. 8. — Kurs list. zast. w galic. stan. Instytucie kredytowym: Instytut kupił prócz kuponów 100 po złr. — kr. — mk. — Sprzedał 100 po złr. — kr. —. — Dawał za 100 złr. — kr. —. — Żądał złr. — kr. —.

Kurs wrocławski z dn. 14 kwietnia. Banknoty austr. $101^{5}/_{8}$ żąd. — Bankn. polsk. $93^{5}/_{12}$ d. — Listy zast. polkie dawn. $92^{1}/_{4}$ ż. — nowe $92^{1}/_{4}$ żąd. — Listy zast. poznańskie 4-proc. $99^{3}/_{4}$ dają. dto $3^{1}/_{2}$-proc. $90^{1}/_{4}$ żąd. Kolej Krakow. Górno-Szląska $85^{1}/_{4}$ d.

Kurs wiedeński z 14 kwiet. Metaliki $85^{1}/_{2}$. Nowa pożyczka $67^{1}/_{4}$. — Akcye Banku wiedeń. 1145. — Akcye kolei żelaznéj półn. 308. — Agio od złota $5^{1}/_{2}$, — od srebra $2^{3}/_{4}$. — Oblig. uwoln. grunt. 79. — Pożyczka ostatnia narodowa $86^{1}/_{4}$.

Przegląd polityczny.

Depesze telegraficzne.

Paryż 14 kwietnia. *Constitutionnel* zapewnia, że wymiana ratyfikacyi zapewne nastąpi 26go, a ostatnie posiedzenie konferencyj odbędzie się 16go. *La Patrie* mówi, że dla wymiany ratyfikacyi pozostaną tylko drudzy pełnomocnicy, pierwsi zaś już wcześniéj do domów wrócą.

Konstantynopol 12 kwietnia. Flota angielska złożona z fregat parowych „Imperieuse,“ „Euryalus,“ „Pylades,“ „Amphion“ i korwet „Falcon“ „Harriet“ „Euckoö i „Firefly“ przepłynęła Bełt wracając do Anglii. Dzisiaj nie ma żadnego okrętu wojennego angielskiego na Baltyku.

Toast wzniesiony przez Cesarza Napoleona na uczcie danéj dla członków konferencyj w sobotę brzmi według *Indépendance Belge*: „Wznoszę toast za jedność tak szczęśliwie przywróconą między mocarstwami. Oby takowa była trwałą! a będzie nią, jeżeli polegać zawsze będzie na prawie, sprawiedliwości, na prawdziwych i prawych interesach ludów!“

Times zapewnia, że konferencye zajmują się jeszcze sprawą włoską. Hr. Cavour zanosi protestacyą przeciw trzymaniu wojsk obcych we Włoszech.

Hamb. Nachr. podają z Berlina, iż zaręczyny Księcia Fryderyka Wilhelma (syna Księcia Pruskiego i domniemanego następcy tronu), z najstarszą córką Królowéj Wiktoryi, stanowczo już między obu dworami ułożone zostały.

Przyjechali od 14 do 15 kwietnia.

HOTEL POLLERA. Baron Badenfeld Wilhelm wł. dóbr. Daber Tomasz wł. fabryki z Wiednia. Unruh Wiktor budowniczy z Dessau. Nowaczyński Konstanty wł. dóbr z Tarnowa.

HOTEL DREZDEŃSKI. Karol Polityński utrzymujący oberzą z Bochni. Włodzimierz Bobrowski wł. dóbr z Parkosza. Hermenelaus Pahn z żoną oficer pruski z Wrocławia. Józef Partsch Dr. med. z Sanoka.

HOTEL SASKI. Adolf hr. Poniński z Tarnowa. Franciszka bar. Lewartowska posiadaczka dóbr z Galicyi. Ignacy Suchorzewski z żoną posiadacz dóbr z Galicyi. Teodor Serda adwokat z Tarnowa.

HOTEL ROSYJSKI. Aleksander Zapalski wł. dóbr z Polski. Ignacy Dobrzyński wł. dóbr z Justrzaby. Anna Müller obywatelka z Pragi. Ksiądz Makary Manicki. Jan Schneider urzędnik prywatny. Konstanty Ślebarski kupiec z Oświęcima. Kawaler Horn Karol wł. dóbr z Rzeszowa.

KOLEJ ŻELAZNA
codziennie

Pociągi osobowe odchodzą z Krakowa:

Do Dębicy { o godzinie 12tej min. 35 po połud. / o godzinie 10tej min. 35 w nocy.

Do Oświęcima { o godzinie 4tej min. 35 z rana. / o godzinie 2éj min. 40 po połud.

Przychodzą do Krakowa:

Z Dębicy { o godzinie 3éj min. 20 z rana. / o godzinie 1éj min. 40 po południu.

Z Oświęcima { o godzinie 11téj min. 25 przed połud. / o godzinie 9téj min. 15 wieczorem.

Inseraty.

W piątek d. 18 kwietnia r. b.
W KOŚCIELE P. MARYI W KRAKOWIE
odbędzie się o godzinie 11téj
ŻAŁOBNE NABOŻEŃSTWO
za duszę
STANISŁAWA
Hr. ORDYNATA ZAMOJSKIEGO
zmarłego w Wiedniu d. 2 kwietnia r. b.
(806) na które Pobożnych zaprasza się. (1-3)

PIERWSZY
medyczno-chirurgiczny i gimnastyczno-ortopedyczny
ZAKŁAD LEKARSKI
pod kierunkiem
Med. i Chir. Dra Melichera
w Wiedniu
na Altservorstadt, Adlergasse L. 166.

W odpowiedzi na liczne zgłaszania, zawiadamiam Szanowną Publiczność, że trudniąc się z najpożądańszym skutkiem od lat wielu, leczeniem każdego wieku chorych: na wadliwość klatki piersiowéj, duszność, skłonność do suchot, wrzody na płucach, nabrzmienie organów trzewiowych, szkrofuły, angielską chorobę, blednicę, krwawy kaszel, krwotoki, rozmaite cierpienia hemoroidalne, reumatyzm, podagrę, epilepsyą, hipokondryą, histeryą, osłabienie, sparaliżowania i słabości nerwowe, wóle, kiły, wszelkie wrzody, wadę słuchu i mowy, ułomności, skurczenie rąk, palców, goleni i nóg, sztywność członków, ściągnienie muszkułów, kulawiznę i inne niedołężności cielesne,— zajmuje się bezpośrednim nadzorem zakładu oraz czynnym współpielęgnowaniem chorych. W zakładzie samym znaleść mogą chorzy opiekę i pomoc lekarską.

Godzina ordynacyi codzień o 4téj po południu na Altservorstadt Kasserngasse L. 96. (1464--6)

Odwołanie.

Przed kilku laty dałem p. Janowi Hanauszkowi cessyę i plenipotencyę prowadzenia mego interesu tyczącego się méj części na Orzechowie. A że tenże mój interes nie najlepiéj prowadził, odwołuję zatem niniejszém wszelkie przezemnie p. Janowi Hanauszkowi dane a w jego rękach zostające pismo a mnie dotąd obowiązujące, jako nieważne i mnie w niczem nieobowiązujące.

Ulanów dnia 1 kwietnia 1856.
(728--3) *Jan Hałatkiewicz.*

DOM SPEDYCYJNY
pod firmą
FEINTUCH & MENDELSBURG

przyjmuje na skład wszelkie towary i produkta sprowadzane na odbyć się mające w mieście tutejszym **jarmarki**, zalicza na takowe forszusa i uskutecznia wszelkie ekspedycye celne.

Poleca się także do spedycyj wszelkich towarów, mebli i przesyłek tak w kraju jak i zagranicę, szczególniéj zaś do Galicyi, za pośrednictwem własnéj komandyty spedycyjnéj którą **w Dembicy** utrzymuje.

Bióro spedycyjne i składy znajdują się na Stradomiu pod N. 18. (779-2-6)

(788) **PIEKARNIA** (1-3)
Stanisława Siermontowskiego

pod L. 533 przy ulicy Floryańskiéj nowo otworzona, zaopatrzona każdego dnia w różnego gatunku pieczywa a mianowicie w chleb na sposób domowy wiejski, poleca się łaskawym względom Szanownéj Publiczności.

ZABEZPIECZENIE ŻYCIA
sposobem kapitału albo pensyi
przez c. k. uprzyw. Towarzystwo wszechbezpieczności
(„ASSICURAZIONI GENERALI“)
W TRYEŚCIE.

C. k. uprzyw. Towarzystwo wszechbezpieczy. „Assicurazioni Generali“, które się obok zabezpieczeń elementarnych już oddawna zapewnieniem utrzymania, tojest kapitału albo pensyi, i tak zwanego Osoboczynszu (Tontiny) trudni, pozwala sobie zwrócić uwagę na korzyści, jakie takowe zabezpieczenie wszystkim klasom społeczeństwa nastręcza: mianowicie *owym osobom, których śmierć ukochanéj rodziny lub całkiem lub częściowo środków do życia pozbawićby mogła*, jako to: *ojcom familii, którzy córkom posag założyć, albo synom do zajęcia się sztuką jaką lub rzemiosłem potrzebne kapitały przygotować pragną*; tudzież *tym osobom, które sobie lub komukolwiek po dojściu do pewnych lat, kiedy w pewnym razie pomocy potrzebować będą, kapitał albo dożywotnią pensyę zabezpieczyć zechcą.*

Towarzystwo wszechbezpieczy „Assicurazioni Generali“ jest w stanie, osobom w jego zabezpieczeniu udział biorącym, *takie ułatwienia i korzyści nadać, jakiemi żadne inne Towarzystwo bezpieczności dorównać lub przewyższyć nie potrafi.* Podpisany u którego statutów bezpłatnie dostać można, udziela krom tego najchętniéj wszelkich tego rodzaju objaśnień.

Imieniem c. k. uprzyw. Towarzystwa wszechbezpieczy („Assicurazioni Generali“)
(359-7-20) pełnomocny zastępca ***J. B. Goldmann*** w Tarnowie.

Srebrnym i złotym Medalem uwieńczone na wystawie paryzkiéj, PATE PECTORALE

wynalazku Pana **GEORGE** członka korespundującego akademii przemysłu francuzkiego, współczłonka Towarzystwa Umiejętności fizycznych i chemicznych w Paryżu, aptekarza w Epinal, które niemając nic wspólnego z lekami przez szarlatanów zachwalanemi a zdrowiu rzeczywiście szkodliwemi, jakto są cukierki z ziół, etc., uznane zostały przez lekarską radę francuzką za najskuteczniejszy środek na wszelkie słabości piersiowe jako to: grypę, duszność, kaszel, katar chrypkę itp. sprzedaje się pudełko po 40 kr. m. k. w głównym składzie na Królestwo Polskie, Galicyą i W. Ks. Krakowskie u ***K. Herrmann*** w Krakowie. ***Reynal Fréres & Comp.*** w Paryżu.

(1558-13-16) Tychże pastylek dostać można w handlach pod firmami:

w Agram B. Sivanovich.	w Josefstadt Ed. J. Traxler.	w Rzeszowie F. Jaśkiewicza.
„ Białéj Karola Haempel.	„ Jarosławiu Bracia Juśkiewicz.	„ Rozwadowie Karol Marecki.
„ „ Th. Jasiński.	„ Kołomei Th. Zacharyasiewicz et C.	„ Samborze Fr. Karola Gilatowskiego.
„ Bernie Franc. Willmann.	„ „ Zachar. Krzystofowicza.	„ Semlinie F. G. Jancovits.
„ Bochni Paweł Niedzielski.	„ Komornie Karol Borghese.	„ Sissek Franc. Pokorny.
„ Buczaczu J. Czerkawski.	„ Leibach Jan Klebel	„ Temeswarze Joh. Jancovits.
„ Cieszynie C. J. Breitkopf.	„ Lwowie Jan Klein.	„ „ Lad. Roth aptekarz.
„ „ E. Ostruschka.	„ „ C. F. Milde.	„ Tarnowie Józ. Jahn.
„ Czerniowcach Th. Zacharyasiewicz.	„ Myślenicach Jan Dzięgielowski.	„ Turce u A. Czyrniańskiego.
„ „ Józ. Różański.	„ Nowym Sączu J. Kosterkiewicza wd.	„ Udynie Giovanni Battiste Amarli.
„ „ Bracia Czuczawa et C.	„ Neutitschein Vinc. Stumpf.	„ Wiedniu F. B. Geitler Riemerstrasse.
„ Dzikowie Narcyz Giryński.	„ Ołomuńcu J. P. Hackensöllner.	„ „ Dienstl et Meinl Strauchgasse N. 238.
„ Drohobyczu Ch. Piroszka.	„ Peszcie A. Thallmeyer et Comp.	
„ Eger R. W. Diehl.	„ Przemyślu Edw. Machalskiego.	„ Wadowicach Ig. Brosig.
„ Grosswardein J. C. Rössler.	„ Pradze V. Maader.	„ Zaleszczykach J. Kodrębski et Com.
„ Gablonz Franc. Pietsch.	„ Pradze J. B. Chlumetzki.	„ Znaim Jos. Schwarzer.
„ Josefstadt J. E. Potsch.		

Główny skład w Warszawie u Wgo L. Spiess.
Karol Herrmann w Krakowie.

Królewsko-pruskiego fizyka obwodowego Dr. KOCHA cukierki zielne (742-15-18)

działają = jak to najpewniejszemi dowodami stwierdzono = za pomocą swych mnogich pierwiastków z szczególnie dobranych soków ziół i roślin, przeciw *kaszlowi, chrypce, duszności w szyi, zaflegmieniu* itd. ponieważ w tych przypadłościach wszystkich łagodząco, uśmierzająco i szczególniéj dobroczynnie wpływają = pozyskują też one coraz to wzrastające zaszczytne uznanie w najdalszych stronach i dla tego zostały na sprawozdanie skuteczności przez *króli, wyższą radę lekarską* świeżo przez *królewsko-bawarskie ministeryum państwa* ***uprzywilejowanemi.***

Aby uniknąć sfałszowań, należy dobrze baczyć, że = ***Dr. Kocha*** krystalizowane **cukierki zielne** tylko w podłużnych, obok znajdującym się stęplem opatrzonych, właściwych pudełkach po 20 i 40 kr. mk. są zapakowane i że takowe w **Krakowie jedynie tylko** stale **prawdziwe** w zapasie są u ***Józefa Bartla***, podobnież w *Andrychowie* u Wojciecha Zawilskiego, w *Białéj* u Józefa Bergera i Kar. Demskiego, w *Bochni* u Pawła Niedzielskiego, w *Brodach* u Neumanna Kornfelda, w *Busku* u aptekarza Piotra Nestorowicza, w *Czerniowcach* u Ign. Schnircha, i Th. Zachariasiewicza, w *Dembicy* u apt. Ferdynanda Herzoga, w *Dobromilu* u Ludw. Steleryka w *Dynowie* u aptekarza Feliksa Baranieckiego, w *Gorlicach* u Ign. Łukasiewicza, w *Gurahumorze* u Karola Laisera, w *Jarosławiu* u Ign. Bajana, w *Jaśle* u braci Podgórskich, w *Kentach* u aptekarza Joh. Jarschela, w *Kołomei* u S. Wieselberga, w *Komornie* u aptekarza Aleks. Emperle, w *Łancucie* u Ant. Swobody, we *Lwowie* u aptekarza Franciszka Tomanka, u A. Czyrniańskiego, w *Lisku* u Adama Borejko, w *Myślenicach* u Jac. Dziegielowskiego, w *Neumarku* u Karola Laura, w *Przemyślu* u Edw. Machalskiego, w *Przeworsku* u aptekarza Franc. Kuhna, w *Rzeszowie* u Ign. Schaittera, w *Samborze* u J. Rosenheima, w *Sadagurze* u apt. Aleksandra Grabowitza, w *Sanoku* u Jana Jaklicza, w *Sendziszowie* u Jana Kownackiego, w *Sniatynie* u Marcellego Niemczewskiego, w *Stanisławowie* u aptekarza Jana Tomanka, w *Tarnowie* u Jos. Jahn, w *Tarnopolu* u Marcina Schlifki, w *Wadowicach* u Schwarca i Heineza, w *Wieliczce* u F. Charskiego, w *Zaleszczykach* u J. Kodrębskiego i spółki, w *Złoczowie* u A. Gottwalda.

(154) **ZĘBOCZYST** (2-9)
proszek zębowy roślinny
J. G. POPPA
zębolecznika i przywilejowanego właściciela ANATERIN-ÜSTOWODY w Wiedniu (Stadt, Goldschmiedgasse N. 604.)

Czyści on zęby w ten sposób, iż przez codzienne jego używanie nietylko tak zazwyczaj przykry *zębożyd* (osad na zębach) oddala się, ale jeszcze szkliwo zębne na białości i ładności coraz bardziéj zyskuje.

1 pudełko kosztuje 36 kr. m. k.

Tenże proszek sprzedaje się li tylko: w Krakowie u p. Th. Góreckiego, — we Lwowie u p. C. F. Milde, — w Rzeszowie u p. J. Scheittera, — w Biały u p. T. Jasieńskiego, — w Bochni u p. H. Niedzielskiego, — w Brodach u p. H. Dekerta aptekarza, — w Jarosławiu u p. H. J. Bajana, — w Przemyślu u p. H. Machalskiego, — w Stryju u p. H. J. Germana, w Tarnopolu u p. Morawetz, — w Zaleszczykach u p. Kodrębskiego et Comp., — w Czerniowcach u p. Rożańskiego,— w Kołomei u p. Gr. Rożańskiego, — w Stanisławowie u pp. braci Czuczawa, — w Sanoku u p. Danczaka aptekarza, — w Tarnowie u p. J. Jahna, — w Bilsku u p. C. Schaffran.

Mężczyzna posiadający prócz wykształcenia uniwersyteckiego, znajomość języków, życzy sobie przyjąć obowiązek **GUWERNERA** w Galicyi. Bliższa wiadomość na ulicy Floryańskiéj N. 532.
(783-1-3)

Gorzelnictwo.

Mając zamiar z początkiem maja r. b. być we Lwowie, zawiadamiam przeto Szanownych **posiadaczy gorzelń** tych głównie, którzy mojéj rady lub pomocy pragnęliby użyć, aby jak najspieszniéj i to listownie do Berlina zgłosić się raczyli, abym stósownie do tychże zgłoszeń mógł urządzić podróż.

L. Gumbinner
w Berlinie praktyczny technik gorzelniczy
(778-2-3) Spandauer-Brücke N. 7.

Podziękowanie W. Kopcińskiemu.

Przejęta nieskończoną wdzięcznością za wyrwanie prawie od śmierci mnie i córki mojéj, czuję obowiązek złożyć Ci szanowny lekarzu publicznie najczulsze podziękowanie. (771) *Aniela Pruchberger.*

Ważne Uwiadomienie
dla Szanownych
Gospodyń i Gospodarzy.

Odwołując się do poprzedniego zawiadomienia Szanownéj Publiczności, daję niniejszém wiadomość, że

słonina węgierska

(która według mniemania wielu osób) miała być w smaku niedobrą i w potrzebach kuchni niekorzystną — wyprawiwszy takową z bilu, według własnego kilkoletniego doświadczenia okazało się, że jest daleko topniejszą i smaczniejszą od krajowéj, tém samém korzystniejszą do użycia. Takowa znajduje się u podpisanego w **jatkach rzeźniczych pod L. 28.** Upraszam przeto łaskawe gospodynie, aby o rzeczywistości zechciały się przekonać, biorąc na próbę chociaż pół funta i o prawdzie same orzekły. ☞ Biorący 50 funtów na raz, otrzymają znaczny rabat. (762-2-6) **J. Armułowicz.**

Podpisana ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż z dniem dzisiejszym otworzyła przy ulicy Sławkowskiéj w hotelu **„pod Sobieskim“**

RESTAURACYĄ

zaręczając za najsmaczniej przyrządzane potrawy jako i szybką usługę.
(763-2-3) *Konstancya Błaszczykiewicz.*

W Toporzysku pod Jordanowem między dwoma gościńcami prowadzącymi do Węgier i do Krakowa można dostać

drzewa jodłowego lub świerkowego

w grubości do 28' cali w grubszym końcu, w cieńszym od 10 do 16 cali średnicy mające, długości zaś do 45 łokci. Drzewo to zdatne jest na gonty i wszelki materyał. Zapytania listami opłacanemi odpowiedź otrzymają przez Jordanów. Są także do nabycia 4 korce **nasienia tymoteuszowego.** (789)

W Zmiennicy ćwierć mili od Brzozowa jest doskonale urządzonego nabiału

200 garncy masła i 300 garncy séra

hurtem lub częściowo po bardzo umiarkowanéj cenie **do sprzedania.** Bliższą wiadomość powziąść można ustnie lub frankowanemi listami pod adresą M. Z. poczta Brzozów. (794)

JAN MARIA FARINA
naprzeciw placu S. Józefa w KOLONII

ma zaszczyt donieść Prześwietnéj Publiczności i szanownym korespondentom swoim, iż założył skład komisowy swéj od wielu lat chlubnie znanéj

Wódki Kolońskiéj

w najprzedniejszym gatunku (I Qualität) u **Karola Herrmann** w Krakowie: Flakonik po złr. 1. Kupcy i sprzedający, jakoteż osoby biorące tuzinami otrzymują znaczny rabat. (764-1-3)

Ziemniaków

wprost z Peru przez śp. Piotra Steinkellera sprowadzonych a w naszéj okolicy rozmnożonych, z których jedna sztuka dwóch funtów wagi dochodzi, korzec po 10 złr. m. k., tudzież innego gatunku amerykańskich po złr. 8 m. k. zamówić można w handlu ***Kazimierza Rutkowskiego*** w Krakowie.

Zamówienia z przedpłatą przyjmują się do końca bieżącego miesiąca. (795-1-3)

Wieś do sprzedania.

Wieś położona przy głównym gościńcu w odległości 2 mil od Krakowa, jest z wolnéj ręki do sprzedania. Bliższe szczegóły powziąść można w *Redakcyi Czasu.* (775-2-3)

C. k. Teatr niemiecki.

We środę 16 kwietnia **HUGONOCI i noc ś. Bartłomieja** czyli **Wesele krwawe,** wielka historyczna opera w 5ciu aktach przez Scribego, muzyka Meyerbeera. Pani *Palm-Spazzer* wystąpi w roli „Walentyny“ i pan *Weiss* w roli „Raula“.

C. k. Teatr polski.

We czwartek 17 kwietnia pierwszy występ pana *Leona Karsznickiego* artysty teatru lwow. **KOBIETY z KAMIENIA,** dramat w 5ciu aktach ze śpiewami z francuskiego p. Teodora Barriére i Lombarda Thibaut, tłomaczona p. J. Jasińskiego. Akt pierwszy stanowi Prolog, muzyka p. J. Stefaniego, w akcie drugim śpiew p. E. Montaubrye. Pan *Karsznicki* wystąpi w roli „Dyogenesa“.

W poniedziałek 21 kwietnia na benefis pani *Józefy Radzyńskiéj* **DRUGA ŻONA,** komedya nowa J. Korzeniowskiego w 3ch aktach, na zakończenie **Pepita w Słomnikach,** fraszka w 1nym akcie przez W. L. A. dla beneficyantki napisana.

Wkrótce na tutejszéj scenie przedstawione będą: **ELŻBIETA królowa angielska** czyli **Hrabia Essex,** dramat w 5ciu aktach z nową garderobą; — i **Królowa MAŁGORZATA** czyli **Rzeź ś. Bartłomieja,** historyczny dramat w 4ch aktach a 8miu obrazach.

Do dzisiejszego numeru dołącza się DODATEK URZĘDOWY.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia	Godzina	Wys. bar. w lin. par. przy 0°Reaum.	Stan ciep. podług Reaumura	Wilgotn. powietrza względna	Kierunek i natężenie wiatru	Stan nieba	Zjawiska napowietrzne	Zmiana ciepła w ciągu dnia od	do
14	2	326‴19	+18°2	44	północny słaby	pogoda z chmurami			
	10	326 08	+13 4	70	pn. zachodni „	pochmurno		+5°8	+18°8
15	6	326 03	+ 9 6	80	pn. wschodni „	pogoda z chmurami			

Dodatek do N. 88 Dziennika „CZAS“ z d. 16 Kwietnia 1856.

URZĘDOWE.

[Z. 1256.] **Edictal-Vorladung.** (760--3)

Von Seiten des Gorlicer k. k. Bezirksamtes werden nachstehende für das Jahr 1856 auf den Assentplatz beruffenen Militärpflichtlinge hiemit aufgefordert, im Verlaufe von Sechs Wochen in ihre Heimath zurückzukehren, ihrer Militärpflicht um so gewisser nachzukommen, als dieselben nach Verlauf dieser Erscheinungsfrist nach den bestehenden Rekrutirungs-Vorschriften als Militärflüchtlinge behandelt werden würden, und zwar:

HNr.	19	Aus Bielanka:	Bugno Lorenz	GJahr 1835
„	16	—	Dudzik Wanio	„ ——
„	61	—	Jurczak Aftan	„ ——
„	31	—	Leszkin Maxym	„ ——
„	50	—	Dziweczka Theodor	„ 1834
„	19	—	Bugno Josef	„ 1833
„	24	—	Czubik Klemens	„ ——
„	40	—	Klimkowski Gregor	„ ——
„	47	—	Marczyk Nikolaus	„ ——
„	22	—	Repela Gregor	„ 1831
„	7	—	Jaśkowski Wasyl	„ 1830
„	90	Aus Blechnarka:	Rydzyk Jacko	„ 1835
„	63	—	Sysko Jacko	„ ——
„	10	—	Żydyk Michael	„ ——
„	16	—	Barian Hryć	„ 1834
„	24	—	Wrańczak Jacko	„ ——
„	52	—	Bibko Stefan	„ 1833
„	88	—	Biszko Andreas	„ ——
„	20	—	Dziubin Jlko	„ ——
„	91	—	Demian Michael	„ ——
„	31	—	Hryn Johann	„ ——
„	82	—	Rydzyk Johann	„ ——
„	29	—	Semanisko Fezko	„ ——
„	31	—	Hryn Wasyl	„ 1832
„	19	—	Rydzyk Paul	„ ——
„	32	—	Rydzyk Jurko	„ ——
„	91	—	Demian Stefan	„ 1831
„	8	—	Dziubin Anton	„ 1830
„	82	—	Rydzyk Leszko	„ ——
„	33	—	Solarz Gentro	„ ——
„	68	—	Bibko Dańko	„ 1829
„	70	—	Biszko Maxym	„ ——
„	65	—	Kopcia Macko	„ ——
„	32	—	Rydzyk Stefan	„ ——
„	8	Aus Bodaki:	Dudza Fezko	„ 1835
„	14	—	Kret Hnat	„ 1832
„	17	—	Rak Wasyl	„ 1830
„	97	Aus Dominikowice:	Siradzki Franz	„ 1834
„	114	—	Klara Anton	„ 1833
„	11	—	Stec Michael	„ 1831
„	66	—	Siradzki Andreas	„ 1829
„	101	—	Owczarz Philip	„ ——
„	147	—	Grondalski Ludwig	„ ——
„	91	Aus Gładyszów:	Garlicki Alexander	„ 1835
„	90	—	Szmayda Makary	„ ——
„	24	—	Bodoń Stefan	„ 1834
„	99	—	Dziamba Isidor	„ ——
„	71	—	Tiemtis Nik. recte Feciuta	——
„	96	—	Telep Basil	GJahr ——
„	84	—	Bochniewicz Franz	„ 1833
„	75	—	Gągola Josef	„ ——
„	40	—	Gbur Nikolaus	„ ——
„	82	—	Jacewicz Leon	„ ——
„	19	—	Kołek Seman	„ ——
„	72	—	Szmayda Teodor	„ ——
„	87	—	Ryczak vel Tenerowicz Josef	„ ——
„	14	—	Wojtasiewicz Titus	„ 1832
„	41	—	Bodań Titus	„ ——
„	42	—	Gbur Julian	„ ——
„	77	—	Proc Johann	„ ——
„	65	—	Szmayda Paul	„ ——
„	75	—	Skirpak Josef Johann	„ ——
„	4	—	Jaciewicz Gabriel	„ 1831
„	10	—	Szmayda Joahim	„ 1830
„	19	—	Kobak Joahim	„ ——
„	18	—	Kwoczka Lukas	„ 1829
„	72	—	Szmayda Anton	„ ——
„	21	—	Fedorko Theodor	„ ——
„	22	Aus Hańczowa:	Demay Andreas	„ 1835
„	27	—	Hutko Sacharias	„ ——
„	90	—	Sabba Perun	„ ——
„	31	—	Skirko Georg	„ ——
„	11	—	Tchurz Justin	„ 1833
„	41	—	Dedla Moses	„ 1834
„	67	—	Doszna Barthol.	„ ——
„	65	—	Garlicki Alexander	„ ——
„	111	—	Hodyncio Ananias	„ ——
„	90	—	Jonek Athanas	„ ——
„	2	—	Marcz Konrad	„ ——
„	57	—	Mikulsk Andreas	„ ——
„	60	—	Mikulak Johann	„ ——
„	65	—	Mikiewicz Johann	„ ——
„	51	—	Onuszczak Timoteus	„ ——
„	73	—	Sokół Daniel	„ ——
„	12	—	Biszko Michael	„ 1833
„	48	—	Durkoł Gregor	„ ——
„	131	—	Fecica Jakob	„ ——
„	25	—	Grogos Thomas	„ ——
„	83	—	Onuszczak Jakob	„ ——
„	27	—	Stoiło David	„ ——
„	120	—	Stekla Sabbin	„ ——
„	15	—	Proc Jakob	„ 1832
„	62	—	Mikulak Wasyl	„ 1831
„	57	—	Mikulak Gregor	„ ——
„	51	—	Onuszczak Johann	„ ——
„	83	—	Onuszczak Onufry	„ ——
„	82	—	Wąsacz Dionisius	„ ——
„	61	—	Czopor Wasyl	„ 1830
HNr.	114	Aus Hańczowa:	Czyzda Job	G.Jahr 1830
„	74	—	Fecica Mathias	„ ——
„	97	—	Kossak Johann	„ ——
„	38	—	Szpak Benedikt	„ ——
„	11	—	Tchurz Emil	„ ——
„	118	—	Damay Cirill	„ 1829
„	74	—	Fecica Theodor	„ ——
„	39	—	Kuzynczak Filipp	„ ——
„	6	—	Michaleńko Daniel	„ ——
„	135	—	Michal Justin	„ ——
„	60	—	Mikulak Paul	„ ——
„	2	Aus Klimkówka:	Dzigosz Wasyl	„ 1835
„	12	—	Fedorczak Seman	„ ——
„	12	—	Drąg Albert	„ ——
„	10	—	Drotarczyk Benedikt	„ 1834
„	38	—	Howaniec Wasyl	„ ——
„	33	—	Halczak Benedikt	„ ——
„	7	—	Rydzay Harasin	„ 1833
„	13	—	Raczkowski Peter	„ ——
„	12	—	Fedorczyk Michael	„ 1832
„	35	—	Szymonczyk Jucko	„ 1831
„	51	—	Hudak Peter	„ 1830
„	62	—	Drąg Josef	„ ——
„	24	Aus Kunkowa:	Tymczak Ilko	„ 1834
„	28	—	Dzwonczyk Basyl	„ ——
„	7	—	Rączkowski Peter	„ 1833
„	10	—	Spiewek Onufry	„ ——
„	24	—	Tymczak Andreas	„ 1832
„	24	—	Tymczak Wanio	„ 1830
„	47	—	Dzwończyk Lukas	„ ——
„	27	Aus Kwiatoń:	Lukaszyk Ason	„ 1835
„	15	—	Dziamba Sofron	„ ——
„	22	—	Cuper Osyf	„ 1833
„	35	—	Pyrż Demizian Maxym	„ ——
„	20	—	Myśliwiec vel Cuper Hnat	——
„	12	—	Kościów Dantro	„ 1832
„	18	—	Halczyk Osyf	„ ——
„	15	—	Dziamba Paul	„ 1829
„	39	—	Nedwid Paul	„ ——
„	34	Aus Konieczna	Czegień Wanio	„ 1835
„	53	—	Juszczak Leszko	„ ——
„	59	—	Suchowacki Mikita	„ ——
„	64	—	Czegień Michael	„ ——
„	28	—	Bajus Wasyl	„ 1834
„	11	—	Czegień Seman	„ ——
„	77	—	Greszak Jacko	„ ——
„	11	—	Grünspan Benjamin	„ ——
„	44	—	Ksenicz Michal	„ ——
„	72	—	Rynowicz Lukas	„ ——
„	3	—	Stasiak Mathias	„ ——
„	45	—	Weniger Josef	„ ——
„	21	—	Slepko Ivan	„ 1833
„	59	—	Suchowacki Andreas	„ ——
„	63	—	Boldys Semar	„ 1832
„	25	—	Kawała Paul	„ ——
„	44	—	Ksenicz Osyf	„ ——
„	32	—	Młynarz Demko	„ ——
„	30	—	Młynaryk Andreas	„ ——
„	3	—	Stasiak Paul	„ ——
„	71	—	Stasiak Wasyl	„ ——
„	13	—	Dupczyk Andreas	„ 1831
„	17	—	Dziamba Fetzko	„ ——
„	2	—	Hutyra Wanio	„ ——
„	40	—	Ksenicz Alfan	„ ——
„	54	—	Tyrchanik Maxym	„ ——
„	49	—	Uzda Maxym	„ ——
„	51	—	Tymczko Wanio	„ 1830
„	77	—	Groszczak Gmiter	„ ——
„	46	—	Konieczny Michael	„ ——
„	16	—	Makarycz Maxym	„ ——
„	32	—	Młynaryk Ivan	„ ——
„	77	—	Groszczak Stefan	„ 1829
„	11	Aus Leszczyny:	Demeniak Fezko	„ 1834
„	44	—	Karpiak Emil	„ ——
„	14	—	Wójłowicz Hrycz	„ ——
„	23	—	Graca Wasyl	„ 1833
„	9	—	Rydycz Harasin	„ ——
„	6	—	Raczkowski Johann	„ 1832
„	31	—	Cap Aftan	„ 1831
„	8	—	Tayfryk Wanio	„ ——
„	10	—	Młynarski Andreas	„ ——
„	3	—	Rusiniak Stefan	„ ——
„	19	—	Wójłowicz Stefan	„ 1830
„	41	—	Kurlak Nikolaus	„ ——
„	19	—	Wójłowicz Stefan	„ ——
„	13	—	Cap Emil	„ ——
„	51	—	Rogal Milko	„ 1829
„	16	—	Wójłowicz Leschko	„ ——
„	3	Aus Łosie:	Dudra Joachim	„ 1835
„	70	—	Kuryło Anton	„ ——
„	41	—	Smarz Dyonisius	„ ——
„	114	—	Simeczko Stefan	„ ——
„	51	—	Feleszczak Onufry	„ ——
„	9	—	Dudra Danko	„ ——
„	27	—	Krułyło Tymko	„ ——
„	49	—	Rumik Felix	„ 1834
„	6	—	Dobrosiewicz Georg	„ 1834
„	3	—	Dudra Simon	„ ——
„	79	—	Dudko Josef	„ ——
„	2	—	Fekuła Fimko	„ ——
„	45	—	Gall Teodor	„ ——
„	61	—	Kuś Lukas	„ ——
„	36	—	Muniła Maxym	„ ——
„	22	—	Paluszek Peter	„ ——
„	26	—	Spulnik Georg	„ ——
„	15	—	Żak Viktor	„ ——
„	16	—	Jankowicz Andreas	„ 1833
„	50	—	Lukaszyk Nikodem	„ ——
„	53	—	Kareł Osyf	„ ——
„	114	—	Simoczko Timko	„ ——
„	20	—	Giza Nikolaus	„ 1832
„	74	—	Górnik Michael	„ ——
HN.	72	Aus Łosie	Żak Jurko	GJahr 1832
„	9	—	Grac Osyf	„ 1831
„	19	—	Giza Osyf	„ ——
„	48	—	Król Osyf	„ ——
„	99	—	Kliszcz Konstant	„ ——
„	114	—	Simoczko Wasyl	„ ——
„	116	—	Zawiślak Wasyl	„ ——
„	7	—	Fekuła Peter	„ 1830
„	68	—	Gurnik Wanio	„ ——
„	53	—	Kareł Peter	„ ——
„	56	—	Rogoc Konrad	„ ——
„	87	—	Teleszczak Lukas	„ ——
„	108	—	Telech Wasyl	„ ——
„	51	—	Teleszczak Johann	„ 1829
„	5	aus Ług	Tuszkanicz Wasyl	„ 1835
„	44	—	Fusiak Leschko	„ ——
„	12	—	Szpiak Prokop	„ ——
„	32	—	Fusiak Mathias	„ ——
„	26	—	Petryś Iwan	„ 1834
„	29	—	Król v. Bałdys Josef	„ 1833
„	39	—	Fusiak Osyf	„ ——
„	28	—	Król Maxym	„ ——
„	43	—	Padła Iren	„ ——
„	20	—	Thurz Daniel	„ ——
„	15	—	Paranicz Gregor	„ 1832
„	35	—	Krol Johann	„ 1831
„	7	—	Obuszczak Andreas	„ ——
„	26	—	Petrysz Maxym	„ ——
„	19	—	Kodak Mathias	„ 1830
„	8	—	Manosz Anton	„ ——
„	39	—	Tchurz Fezko	„ ——
„	31	—	Jaciewicz Johann	„ 1829
„	13	—	Spiak Maxym	„ ——
„	15	—	Marycz Johann	„ ——
„	41	—	Filak Gabriel	„ ——
„	44	—	Żuraw Theodor	„ ——
„	3	Aus Małasłów	Adam Michael	„ 1835
„	21	—	Ciciła August	„ ——
„	24	—	Czpień Thomas	„ ——
„	56	—	Grywna Xenifon	„ ——
„	53	—	Rotko v. Tanicz Thomas	——
„	39	—	Skirpan Daniel	„ ——
„	9	—	Ciciła Tymko	„ 1834
„	31	—	Pecylak Peter	„ ——
„	5	—	Boczoń Paul	„ 1833
„	40	—	Skirpan Teofil	„ ——
„	17	—	Tanicz Teofil	„ ——
„	45	—	Kirtak Daniel	„ 1832
„	52	—	Rusinko Maxim	„ ——
„	32	—	Rusinko Michael	„ ——
„	12	—	Szopa Theodor	„ ——
„	18	—	Bajus Cyprian	„ 1831
„	9	—	Ciciła Simeon	„ ——
„	51	—	Grywna Anton	„ 1830
„	33	—	Zelem Wasyl	„ ——
„	77	Aus Pentna	Tarbai Paul	„ 1835
„	79	—	Bazarnik Teofil	„ ——
„	47	—	Spień Jurko	„ ——
„	90	—	Krupa Dionisius	„ 1834
„	17	—	Michalik Johann	„ ——
„	17	—	Michalik Peter	„ ——
„	80	—	Michalik Dimiter	„ ——
„	92	—	Mowczan Jakob	„ ——
„	20	—	Rusinko Daniel	„ ——
„	16	—	Stopień Peter	„ ——
„	31	—	Turbey Leon	„ ——
„	35	—	Wancko Hritz	„ ——
„	65	—	Wolniak Michael	„ ——
„	40	—	Hussak Titus	„ 1833
„	52	—	Hliwa Alexander	„ ——
„	47	—	Czpień Dionisius	„ 1832
„	93	—	Czpień Maxym	„ ——
„	83	—	Żurkowski Julian	„ ——
„	15	—	Czpień Julian	„ 1831
„	81	—	Hliwa Teofil	„ 1830
„	9	—	Mowczan Peter	„ ——
„	31	—	Wędzilak Anton	„ ——
„	20	—	Rusińko Johann	„ 1829
„	34	Aus Rzegonina	Baczarowski Dimitr	„ 1835
„	22	—	Kostyk Michael	„ 1834
„	4	—	Pacołta Georg	„ ——
„	1	—	Strzelecki Johann	„ 1832
„	10	—	Bodak Tymko	„ 1831
„	9	—	Kołtko v. Staszczak Wanio	——
„	36	—	Kostyk Osyf	„ 1830
„	23	Aus Przysłup	Cap Lukas	„ 1834
„	11	—	Kapeluch Isidor	„ 1833
„	3	—	Adamiak Michael	„ 1832
„	13	—	Donner Dawid	„ ——
„	8	—	Kapeluch Mitrifon	„ 1830
„	21	—	Ciuryk Jakob	„ 1830
„	4	Aus Regetów niżny	Obuch Iwan	„ 1835
„	35	—	Tutko Rafał	„ ——
„	19	—	Koreń Johann	„ 1834
„	48	—	Koreń Johann	„ ——
„	29	—	Obuch Johann	„ ——
„	19	—	Koreń Henz	„ 1833
„	2	—	Pieniewiec Lukas	„ ——
„	18	—	Obuszkiewicz Daniel	„ 1832
„	29	—	Obuch Anton	„ ——
„	40	—	Obuch Konstant	„ 1831
„	1	—	Sterankowicz Dionisius	„ ——
„	35	—	Łabuda Timko	„ 1830
„	15	—	Wasil Hanz	„ ——
„	49	—	Dziubak Andreas	„ 1829
„	82	Aus Regetow wyżny	Dziubak Prokop	„ 1835
„	75	—	Wolowacz Andreas	„ ——
„	35	—	Wołczko Peter	„ 1834
„	2	—	Gazda Wasyl	„ 1833
„	29	—	Hubik Wasyl	„ ——
„	75	—	Wołowacz Wasyl	„ ——
„	49	—	Dziubak Wasyl	„ 1832
HNr.	84	Aus Regetow wyżny	Łabuda Tymko	GJahr 1831
„	46	—	Waczur Stefan	„ ——
„	30	—	Dziubak Teofil	„ 1830
„	16	—	Głodko Hawryło	„ ——
„	39	—	Wołczko Assafat	„ ——
„	54	—	Hubiak Andreas	„ 1829
„	25	Aus Ropica ruska	Tokarski Franz	„ 1835
„	6	—	Kaszczyk Maxym	„ 1834
„	83	—	Niszczoł Mathias	„ 1833
„	24	—	Łączkowski Martin	„ ——
„	29	—	Strużlikowicz Alexander	——
„	45	—	Pirogowicz Peter	„ ——
„	20	—	Kaszczyk Aleksander	„ 1832
„	67	—	Madejski Johann	„ ——
„	20	—	Pasternak Alexander	„ ——
„	63	—	Spiwak Michael	„ ——
„	25	—	Tokarski Michael	„ ——
„	83	—	Niszczoł Teofil	„ 1831
„	41	—	Smarz Ambrosius	„ ——
„	21	—	Macko Fecko	„ 1830
„	25	—	Tokarski Lorenz	„ ——
„	38	—	Czpień Johann	„ 1829
„	83	—	Niszczoł Osyf	„ ——
„	47	Aus Ropki	Dubiński Hryz	„ 1835
„	54	—	Telech Zacharias	„ ——
„	6	—	Pawliczak Nikolaus	„ 1834
„	57	—	Dubiński Nikolaus	„ 1832
„	33	—	Fedorczak Cyril	„ 1831
„	45	—	Fedorczak Teofil	„ ——
„	38	—	Pilowicz v. Kania Benedikt	——
„	28	—	Syssak Porfir	„ ——
„	55	—	Horbal Danko	„ 1830
„	24	—	Błaszczak Jakób	„ 1829
„	100	Aus Ropa	Kordyl Ludwik	„ 1835
„	218	—	Harmata Michael	„ 1834
„	161	—	Korzeń Peter	„ ——
„	215	—	Karpiński Adalbert	„ ——
„	212	—	Korzeń Peter	„ ——
„	174	—	Broński Franz	„ 1833
„	48	—	Ruwiński Jakob	„ ——
„	101	—	Dorosiewicz Michael	„ ——
„	45	—	Smoła Michael	„ ——
„	211	—	Sitarczyk Franz	„ ——
„	151	—	Smoła Mathias	„ ——
„	217	—	Ruwiński Michael	„ 1832
„	92	—	Druzik Martin	„ ——
„	282	—	Druzik Michael	„ ——
„	183	—	Jobczyk Martin	„ ——
„	124	—	Smoła Michael	„ ——
„	44	—	Trojan Martin	„ ——
„	131	—	Tulej Josef	„ ——
„	46	—	Trojanowicz Paul	„ ——
„	174	—	Broński Paul	„ 1831
„	141	—	Kusiak Thomas	„ ——
„	189	—	Broński Casimir	„ ——
„	235	—	Korzeń Nikolaus	„ ——
„	282	—	Druzik Johann	„ 1830
„	289	—	Kukla Paul	„ ——
„	72	—	Broński Benedikt	„ ——
„	269	—	Lichoń Anton	„ ——
„	132	—	Druzik Andreas	„ 1829
„	139	—	Drąg Andreas	„ ——
„	171	—	Korzeń Johann	„ ——
„	211	—	Sitowski Johann	„ ——
„	32	Aus Rychwałd	Czermowski Peter	„ 1835
„	93	„	Koman Stefan	„ ——
„	121	„	Rączkowski Josef	„ ——
„	123	„	Kiełbasik Ambrosius	„ ——
„	8	„	Zanowiak Johann	„ 1834
„	46	„	Dewończyk Leon	„ ——
„	47	„	Liptak Samuel	„ ——
„	58	„	Kowalczyk Pantaleon	„ ——
„	67	„	Kiełbasik Sebastian	„ ——
„	104	„	Cap Paul	„ ——
„	132	„	Ordzyk Peter	„ ——
„	9	„	Pisarczyk Simon	„ 1833
„	17	„	Warchałek Stefan	„ ——
„	24	„	Czerniewski Nikolaus	„ ——
„	30	„	Pisarczyk Seman	„ ——
„	55	„	Zydziak Johann	„ ——
„	8	„	Zanowczak Nicefor	„ 1832
„	33	„	Homick Damian	„ ——
„	73	„	Stańczak Hilary	„ ——
HNr.	89	—	Feciuch Andreas	GJahr 1832
„	111	—	Czyczyło Wanio	„ ——
„	123	—	Lewiński vel Fugel Semann	——
„	6	—	Szewczyk Blasius	„ 1831
„	78	—	Zanowczak Mathias	„ ——
„	9	—	Sysaczyk Daniel	„ 1830
„	16	—	Liptak Paul	„ ——
„	42	—	Feciura Fecko	„ ——
„	106	—	Zanowczak Wanio	„ ——
„	19	—	Hudnik Peter	„ 1820
„	77	—	Sieleta Gregor	„ ——
„	47	Aus Sękowa	Wasula Basyl	„ 1835
„	52	—	Zacharyasz Franz	„ 1834
„	19	—	Skurka Franz	„ 1832
„	36	—	Szloch Johann	„ ——
„	14	—	Tenerowicz Franz	„ ——
„	25	—	Tenerowicz Andreas	„ ——
„	50	Aus Skwirtne	Dziambuła Ambrosius	„ 1834
„	22	—	Żabowski Andreas	„ 1833
„	32	—	Bilicznianski Peter	„ ——
„	13	—	Gerak Philip	„ 1832
„	34	—	Pyrz Dimitro	„ ——
„	15	—	Zubiel Anton	„ 1831
„	36	—	Zubiel Dańko	„ ——
„	59	—	Maryan Waino	„ ——
„	30	—	Żyła Josef	„ 1830
„	32	—	Bilicznianski Osyf	„ ——
„	47	—	Stańczyk Nikolaus	„ 1820
„	56	—	Kłop Wesyl	„ ——

HNr.	63	Aus Smerekowiec	Hudoba Jlko	GJahr	1835
„	57	—	Jasiński Chryzostom	„	1834
„	28	—	Pupczyk Jurko	„	——
„	34	—	Pupczyk Kantius	„	——
„	100	—	Petryszyn Paul	„	——
„	100	—	Petryszyn Anton	„	——
„	6	—	Stach Klemens	„	——
„	79	—	Gbur Titus	„	1833
„	117	—	Pirati Theodor	„	——
„	68	—	Choraczkiewicz Wanid	„	——
„	45	—	Chudoba Daniel	„	——
„	41	—	Chudoba Dyonisy	„	——
„	75	—	Pupczyk Zacharyasz	„	——
„	71	—	Smereczniak Anton	„	——
„	49	—	Thurz Anton	„	——
„	96	—	Waszczyszak Jlko	„	——
„	121	—	Danusiar Konstant	„	1832
„	63	—	Hudoba Theophil	„	——
„	23	—	Jlków Hryz	„	——
„	65	—	Pupczyk Tymko	„	——
„	45	—	Smereczniak Wasyl	„	——
„	37	—	Tarbai Milko	„	——
„	105	—	Cymbała vel Hoysak Josef		1831
„	22	—	Pupczyk Hnat	„	——
„	71	—	Smereczniak Thomas	„	——
„	136	—	Mackowicz Isidor	„	1830
„	47	—	Wasula Eremias	„	——
„	6	Aus Szymbark	Waligórski Alois	„	1835
„	87	—	Chowaniec Theodor	„	1834
„	56	—	Potocki Simeon	„	1834
„	16	—	Juszczak Ignatz	„	——
„	116	—	Chmiel Johann	„	——
„	18	—	Starzewski Johann	„	——
„	15	—	Łabut Johann	„	——
„	135	—	Karp Franz	„	——
„	34	—	Smołkowicz Franz	„	——
„	16	—	Jurczak Ignatz	„	——
„	18	—	Brzezowski Paul	„	1833
„	174	—	Szymczyk Winzenz	„	——
„	54	—	Zawadzki Isidor	„	——
„	137	—	Trybus Jacob	„	——
„	79	—	Gmitrzak Cyryl	„	——
„	57	—	Stoiło Dawid	„	——
„	65	—	Obrzud Peter	„	1832
„	33	—	Smołkowicz Zachariasz	„	——
„	47	—	Wojton Matheus	„	——
„	80	—	Gmitrzak Paul	„	——
„	22	—	Smołkowicz Paul	„	——
„	23	—	Smołkowicz Johann	„	——
„	76	—	Tomasik Barthol	„	——
„	20	—	Wojtoń Mathias	„	——
„	136	—	Wojtoń Kasper	„	——
„	188	—	Nowakowski Johann	„	——
„	75	—	Nowak Nicolaus	„	1831
„	108	—	Cieślak Nikolaus	„	1830
„	204	—	Cetnarowski Albert	„	——
„	138	—	Morajda Kasimir	„	——
„	24	aus Wirchne	Juszczak Iwan	„	1834
„	23	—	Gbur Anastasy	„	1833
„	24	—	Zych Alexius	„	——
„	12	—	Giba Dmitro	„	1829
„	101	aus Uście ruskie	Dańkowski Nikolaus	„	1835
„	63	—	Grak Konrad	„	——
„	85	—	Gałachowski Leopold	„	——
„	132	—	Łazorko Thomas	„	1834
„	82	—	Przybycin Orchel	„	——
„	24	—	Książkiewicz Felix	„	——
„	122	—	Gbur Michael	„	1833
„	69	—	Kowalski Theodor	„	——
„	69	—	Kowalczyk Gabriel	„	——
„	33	—	Pejko Nicefor	„	——
„	85	—	Gałachowski Michael	„	1830
„	99	—	Kasprzyk Hilary	„	1829
„	77	Aus Wyssiowa	Makara Johann	„	1835
„	85	—	Ferenc Wanio	„	——
„	92	—	Hoisak Basyl	„	——
„	138	—	Górski Mathias	„	——
„	70	—	Dydycz Mathias	„	——
„	80	—	Ferenz Mathias	„	1834
„	1	—	Paliga Jacko	„	——
„	37	—	Demczko Nikolaus	„	——
„	36	—	Howaniec Basyl	„	——
„	1	—	Paliga Mathias	„	——
„	99	—	Paliga Tymotheus	„	——
„	79	—	Stupiński Wasyl	„	——
„	13	—	Demianczyk Gregor	„	1833
„	28	—	Demianczyk Dionisy	„	——
„	34	—	Demczko Stefan	„	——
„	33	—	Hołota Michael	„	——
„	30	—	Hołota Josef	„	——
„	65	—	Kuryło Johann	„	——
„	101	—	Prychodni Johann	„	——
„	120	—	Ruczyło Mathias	„	——
„	14	—	Demianczyk Johann	„	1832
„	40	—	Kuryło Andreas	„	——
„	77	—	Makara Michael	„	——
„	44	—	Ruczyło Mathias	„	——
„	19	—	Romańczyk Peter	„	1831
„	3	—	Błaszczak Jacko	„	——
„	56	—	Damczyk Peter	„	——
„	85	—	Ferenz Stefan	„	——
„	1	—	Paliga Wanio	„	——
„	80	—	Ferenz Wanio	„	——
„	92	—	Ferenz Michael	„	1830
„	52	—	Kuryło Hryz	„	——
„	111	—	Warycha Seman	„	——
„	37	—	Demczko Josafat	„	——
„	121	—	Demianczyk Dmitro	„	1829
„	138	—	Gurski Augustin	„	——
„	28	—	Hatała Akim	„	——
„	40	—	Kuryło Wanio	„	——
„	65	—	Kuryło Seman	„	——
„	1	—	Paliga Seman	„	1835
„	104	aus Zdynia	Fekuła Seman	„	——
„	11	—	Petrycz Panko	„	——
HNr.	28	aus Żydnia	Szewc Georg	Geb.-J.	1835
„	59	—	Spiak Peter	„	——
„	130	—	Urban Seman	„	——
„	43	—	Dziubina Basyl	„	1834
„	100	—	Jacewicz Seman	„	——
„	192	—	Mosal Fezko	„	——
„	54	—	Podła Danko	„	——
„	93	—	Potocki Mikita	„	——
„	112	—	Podła Wasyl	„	——
„	27	—	Urban Demian	„	——
„	108	—	Urban Anton	„	——
„	19	—	Demianicz Peter	„	1833
„	108	—	Kotuła Michael	„	——
„	88	—	Urban Stefan	„	——
„	89	—	Gazda Panko	„	1832
„	100	—	Jacewicz Johann	„	——
„	38	—	Kapitulik Łukas	„	——
„	2	—	Jedynak Andreas	„	——
„	11	—	Petrysz Alexander	„	——
„	24	—	Petrysz Prokop	„	——
„	28	—	Szewc Andreas	„	——
„	54	—	Pódła Theodor	„	——
„	123	—	Wenzilak Mathias	„	——
„	29	—	Barna Peter	„	1831
„	81	—	Kotański v. Czuchta Łukas	„	——
„	2	—	Jedynak Mikita	„	——
„	89	—	Sysiak Tymko	„	——
„	29	—	Barna Hryz	„	1829
„	83	—	Biskup Peter	„	——
„	71	—	Koszczak Panko	„	——
„	98	—	Padła Jurko	„	——
„	88	—	Urban Stefan	„	——
„	86	—	Kozec Maxim	„	——
„	8	—	Bilczyk Ambrosius	„	1829
„	97	—	Laslowicz Wasyl	„	——
„	28	—	Szewc Gregor	„	——
„	82	—	Sroka Jurko	„	——
„	25	—	Czuchła Johann	„	——
„	88	aus Bystra	Ciencıwa Michael	„	1835
„	89	—	Olech Marek	„	1834
„	43	—	Slama Adalbert	„	——
„	31	—	Janik Walentin	„	1833
„	55	—	Wojna Josef	„	——
„	72	—	Patrolnik Josef	„	1831
„	39	—	Osioł Kajetan	„	1830
„	24	—	Piecuch Laurenz	„	1829
„	9	aus Glinik marianpolski	Weiss Dawid	„	1830
„	85	—	Maciek Albert	„	1829
„	184	aus Gorlice	Bielewicz Johann	„	1835
„	304	—	Nowak Albert	„	——
„	253	—	Trzonek Kanty	„	——
„	344	—	Tabor Andreas	„	——
„	253	—	Wacławski Johann	„	——
„	329	—	Janas Johann	„	1834
„	289	—	Kamionka Adalbert	„	——
„	274	—	Łachowski Karl	„	——
„	65	—	Makowski Peter	„	1834
„	325	—	Madejski Teofil	„	——
„	190	—	Stuchlak Karl	„	——
„	178	—	Trzetrzonka Paul	„	——
„	133	—	Domagalski Franz	„	1833
„	50	—	Sarnowicz Johann	„	——
„	13	—	Reinhold Favel	„	1832
„	14	—	Fryd Moses	„	——
„	104	—	Stawionka recte Staroń Andr.		——
„	330	—	Burnatowicz Eduard	„	——
„	273	—	Chowaniec Ferdinand	„	——
„	274	—	Lachowski Januar	„	——
„	244	—	Madejski Johann	„	——
„	338	—	Bora Josef	„	1833
„	184	—	Bilewicz Peter	„	1831
„	346	—	Mytus Johann	„	——
„	176	—	Mikulski Johann	„	——
„	261	—	Ziołkowski v. Jantek Albert	„	——
„	30	—	Göbel Lorenz	„	1830
„	58	—	Göbel v. Löbel Chaskel	„	——
„	60	—	Bergmann Saul	„	——
„	330	—	Ziułkowski Saul	„	——
„	252	—	Rydanowski Ludwig	„	——
„	318	—	Mekruła Walentin	„	——
„	148	—	Damian Stanislaus	„	——
„	184	—	Bielewicz Teofil	„	——
„	33	—	Mrożek Barthol	„	1829
„	62	—	Makowiec Adalbert	„	——
„	179	—	Szufa Josef	„	——
„	8	—	Ortner Chaskel	„	——
„	87	—	Sperling Süsskind	„	1829
„	88	—	Wójtowicz Sylwester	„	——
„	104	—	Indig Mortko	„	——
„	230	—	Staroniewicz Marzell	„	——
„	233	—	Holuber Saul Juda	„	——
„	236	—	Engelhard Naftal	„	——
„	251	—	Bödner Hune	„	——
„	357	—	Kosiba Andreas	„	——
„	375	—	Spyrka Thomas	„	——
„	186	—	Boczoń Franz	„	——
„	177	aus Kobylanka	Kosowski Michel	„	1835
„	144	—	Mossoń Jacob	„	1834
„	114	—	Massoń Martin	„	1833
„	24	—	Gąsiorek Thomas	„	——
„	22	—	Woźniak Klemens	„	1832
„	139	—	Pabisz Franz	„	——
„	111	—	Onuszczak Onufry	„	1831
„	181	aus Łużna	Piwowar Lorenz	„	1833
„	53	—	Wałąg Josef	„	1831
„	181	—	Piwowar Josef	„	1829
„	16	aus Męcina mała	Tyrek Andreas	„	1835
„	9	—	Moskal Jacob	„	1834
„	93	aus Męcina wielka	Kuska Adalbert	„	1835
„	68	—	Zelen Franz	„	——
„	28	—	Zagórski Rafael	„	1834
„	53	—	Boryk Juda	„	——
„	72	—	Kret Wasyl	„	——
„	41	—	Smarz Simon	„	1833
„	78	—	Przybyło Johann	„	1832
HNr.	15	aus Męcina	Zywan Andreas	Geb.-J.	1832
„	23	—	Basista Albert	„	1831
„	88	—	Kijanka Mathias	„	——
„	27	—	Kret Jakób	„	1830
„	50	—	Radwański Kasimir	„	——
„	18	—	Kret Alexius	„	——
„	48	—	Hermann Porfir	„	1829
„	5	aus Polna und Wyskitna	Kostrzewa Adalb	„	1835
„	60	—	Kostrzewa Adalbert	„	——
„	14	—	Wojtarowicz Josef	„	1830
„	8	aus Pstrążne	Tylawski Athanasius	„	1833
„	20	—	Szopa Athanasius	„	1831
„	22	—	Stopa Markus	„	1830
„	23	—	Cucura Georg	„	——
„	3	—	Fedorczak Andreas	„	1829
„	1	Ropica polska	Molecki v. Mrozek Johan	„	1832
„	9	aus Sokoł	Spira Isaak	„	1834
„	23	—	Miłuś Mihael	„	1833
„	9	—	Spira Chill	„	1831
„	32	aus Szalowa	Małopolski Paul	„	1834
„	29	—	Kozioł Josef	„	1832
„	88	—	Kowalski Franz	„	——
„	34	aus Wapienne	Roman Johann	„	1835
„	12	—	Frynczko Johan	„	1834
„	54	—	Szopa Gregor	„	1833
„	45	—	Frynczkn Gregor	„	1832
„	28	—	Kotłko Anastasius	„	1831
„	55	—	Pyrr Seman	„	1830
„	21	—	Hołota Wasyl	„	1829
„	7	—	Szopa Nikolaus	„	1835
„	24	aus Wola Łużańska	Bartuś Adalbert	„	1834
„	55	—	Sokołowski Winzenz	„	——
„	24	—	Bartuś Josef	„	1833
„	14	—	Malinowski Albert	„	——
„	23	—	Migdor Josef	„	——
„	22	—	Rogal Aleksander	„	1831
„	39	aus Zagorzany	Pyrcioch Anton	„	1832
„	60	aus Leszczyny	Riegelhaupt Jeremias	„	1832
„	62	aus Ropica ruska	Gast Hersch	„	1829
„	23	aus Regetów wyżny	Riemer Haskel	„	1829

K. k. Bezirksamt
Gorlice am 8 März 1856.

Edict.

N. 342. (769--3)

Vom k. k. Kreisgerichte in Neu-Sandec werden in Folge Einschreitens des Johann Karl Serafin 3. Nam. Lgocki und Mathilde Josephe Rosalia 3. Nam. Lgocka verehl. Wojnarowska bücherlichen Besitzers und Bezugsberechtigten des im Jasloer Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 329 Pag. 202 vorkommenden Gutes Glinnik górny Behufs der Zuweisung des mit Erlass der k. k. Grundentlastungs-Ministerial Commission in Krakau vom 21 Juni 1855 Z. 3895 für das obige Gut Glinnik górny bewilligten Urbarial-Entschädigungskapitals pr 19,465 fl. 7$^4/_8$ kr. CM., diejenigen denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht hiemit, aufgefordert ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 28 Mai 1856 beim k. k. Kreis-Gerichte in Neu-Sandez schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;

c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

(p wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung. wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Uiberweisung seiner Forderung auf den obigen Entlastungs-Capitals-Vorschuss nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte, und dass diese stillschweigende Einwilligung in die Uiberweisung auf den obigen Entlastungs-Kapitals-Vorschuss auch für die noch zu ermittelnden Beträge des Entlastungs-Kapitals gelten werde; dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes
Neu-Sandez am 11 März 1856.

Kundmachung.

[N. 9923]. Zu folge hohen Erlasses des k. k. Finanz-Ministeriums vom 2. d. M. Z. 5196 F. M. wird folgendes zur öffentlichen Kenntniss gebracht. Bei der am 1ten April 1856 vorgenommenen 275ten (83ten Ergänzungs) Verlosung der älteren Staatsschuld ist die Serie Nr. 485 gezogen worden. Diese Serie enthält Kriegsdarlehens-Obligationen von Ost-Galizien neuerer Ausfertigung vom verschiedenen Zinsfusse von Nr. 2179 bis inclusive N. 4318, dann Natural-Lieferungs-Obligationen von Ost-Galizien älterer Ausfertigung zu 4$^0/_0$ und zwar vom Jahre 1789 von N 1 bis inclusive N. 9738 und vom Jahre 1790 von N. 1. bis inclusive N. 1001 im Kapitalsbetrage von 1,091,183 fl. 48$^6/_8$ kr. und im Zinsenbetrage nach dem berabgesetzten Fusse von 24154 fl. 45 kr.

Diese Obigationen werden nach den Bestimmungen des allerhöchsten Patents vom 21. März 1818 gegen neue, an dem ursprünglichen Zinsfusse in CM. verzinsliche Staatsschuld Verschreibungen umgewechselt werden.

Von der k. k. Landesregierung.
Krakau den 10ten April 1856.

Obwieszczenie.

W skutek rozporządzenia Wysokiego Ministeryum Finansów z dnia 2 b. m. i r. L. 5196 F. M., podaje się do publicznéj wiadomości co następuje: Przy odbytem w dniu 1 kwietnia 1856 r, 275 (83 dodatkowem) losowaniu dawniejszych długów państwa wylosowaną została serya N. 485. Serya ta obejmuje obligacye pożyczki wojennéj późniejszego wydania Galicyi wschodniéj, z różną stopą procentową od liczby 2179 zacząwszy aż do L. 4318 włącznie, tudzież 4-procentowe obligacye dostaw in natura tejże Galicyi dawniejszego wydania, a mianowicie z r. 1789 od L. 1 aż do 9738 włącznie i z roku 1790 od L. 1 do 1001 włącznie, a to w ogólnéj summie kapitalnéj 1,901,183 złr. 48$^6/_8$ kr. w procentowéj zaś kwocie, według zniżonéj stopy 24,154 złr. 45 kr.

Obligacye te, według postanowień najwyższego patentu z d. 21go marca 1818 r. będą zamienione na nowe obligacye państwa, przynoszące procenta w monecie konwencyjnéj, według pierwiastkowéj stopy procentowéj.

Z c. k. Rządu krajowego.
Kraków d. 10 kwietnia 1856. (786-13)

Kundmachung.

[N. 320.] Vom k. k. Bezirksamte als Untersuchungsgerichte zu Chrzanów wird hiemit der Eigenthümer eines, am Ringplatze zu Podgórze vor 5 Monaten in Verlust gerathenen, und von einer im hiergerichtlichen Untersuchungshafte befindlichen Weibsperson gefundenen Geldbetrages per 136 fl. B. N. und eines Silberzwanzigers aufgefordert, sich wegen Rückerhalt dieses Geldbetrages an das gefertigte k. k. Untersuchunggericht zu wenden.

Chrzanów am 10 April 1856.
(776-2-3) Der gerichtliche Geschäftsleiter *Stieglitz*.

Konkurs-Kundmachung.

[N. 8711.] Bei dem k. k. Gefällen-Oberamte in Krakau sind definitiv zu besetzen.

a) die erste Oberamts-Kontrollerstelle mit dem Gehalte jährlicher 1000 fl. und dem Genusse einer Naturalwohnung oder in deren Ermanglung des sistemmässigen Quartirgeldes.

b) die Magazinsverwaltersstelle mit dem Jahresgehalte von 900 fl. und dem Genusse eines Natural-Quartiers oder in dessen Ermanglung des sistemmessigen Quartier-geldes; dann

c) eine Oberamtsoffizialstelle der Gehaltsklasse von 900 fl. und

d) eine solche Stelle mit 800 fl. Jahresgehalt.

Mit allen diesen Dienststellen ist die Verpflichtung zur vorschriftmässigen Leistung der Kaution im Betrage des Jahresgehaltes verbunden.

Bewerber haben ihre dokumentirte Gesuche unter glaubwürdiger Nachweisung des Alters, der Dienstzeit, der bisherigen Verwendung, der Ausbildung im Kassa- und Verrechnungswesen, und im Zollwdsen, insbesondere der mit gutem Erfolge abgelegten, mit Erlass des hohen k. k. Finanz-Ministerium vom 25. August 1853 Z. 627 I. N. C vorgeschriebenen praktischen Prüfung aus der Waarenkunde und dem Zollverfahren oder der Befreiung von derselben der Kautionsfähigkeit, der Kenntniss der deutschen und der Landessprache oder einer andern dieser letzten verwandten Sprache, unter Angabe etwaiger Verwandschafts- oder Schwägerschaftsverhältnisse zu Beamten des Krakauer Gefällen-Oberamts im vorgeschriebenen Wege bis 20. Mai 1856 bei der k. k. Cameral-Bezirks-Verwaltung in Krakau einzubringen.

Von der k. k. Finanz-Landes-Direction.
Krakau am 5. April 1856. (754-2-3)

Edict.

[773-2-3.]

[Z. 2963.] Vom k. k. Tarnower Kreisgerichte werden zu Folge Einschreitens des Johann Hupka Bezugsberechtigten der Güter Niwiska Behufs der Zuweisung des mit Erlass der Krakauer k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Kommission vom 20. September 1855. Z. 5848. für das im Tarnower Kreise lib. Dom. 6. pag. 289. liegende Gut Niwiska bewilligten Urbarial-Entschädigungskapitals pr. 20,164 fl. C. M., diejenigen, denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum letzten May 1856. bei diesem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens. dann Wohnortes (Haus-Nro.) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;

c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25 September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Vorausetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen word oder im Sinne des § 27 des kais. Patentes vom 8ten November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.
Tarnow am 27. Februar 1856.

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu. *Czapliński Antoni* zarządzca drukarni.